



COPYRIGHT POLSKA

K W A R T A L N I K

STOWARZYSZENIA AUTORÓW I WYDAWCÓW

NR 2/2021

lipiec - wrzesień



## COPYRIGHT POLSKA – KWARTALNIK NR 2/2021

Kwartalnik informacyjno-edukacyjny wydawany przez SAiW COPYRIGHT POLSKA zawiera informacje o działalności Stowarzyszenia, a także podejmuje problematykę praw własności intelektualnej, w szczególności w obszarze aktywności wydawniczej: praw autorskich, praw pokrewnych oraz prawnej ochrony baz danych.

Głównym celem wydawnictwa jest prowadzenie wśród członków Stowarzyszenia działalności edukacyjnej mającej podnieść świadomość prawną oraz ułatwić prowadzenie działalności wydawniczej z zapewnieniem wysokiego poziomu ochrony praw własności intelektualnej.

Redaktor naczelna: Marzenna Wojciechowska

Opracowanie graficzne okładki: Magdalena Błażków, KreacjaPro

Opracowanie graficzne i skład: Elżbieta Wastkowska, ProDesGraf

Korekta: DMC Promedia

Wydawca:  STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW  
COPYRIGHT POLSKA

Stowarzyszenie Autorów i Wydawców Copyright Polska

ul. Krupnicza 12/6, 31-123 Kraków

Adres redakcji: ul. Nowogrodzka 62b/8, 02-002 Warszawa

Kontakt: [m.wojciechowska@copyrightpolska.pl](mailto:m.wojciechowska@copyrightpolska.pl)

numery ISSN:

Wydanie elektroniczne online posiada numer ISSN 2720-1066

Wydanie drukowane posiada numer ISSN 2720-1724

2/2021 Warszawa

## SPIS TREŚCI

›	Informacje o działalności Stowarzyszenia	2
›	Dozwolony użytek chronionych utworów w celach edukacyjnych a zdalne nauczanie w czasie pandemii COVID-19 – część II. Cytat, dozwolony użytek baz danych oraz korzystanie z przemówień politycznych i mów wygłoszonych na publicznych rozprawach, a także z fragmentów publicznych wystąpień, wykładów oraz kazań	5
›	Umowy w obrocie prawami autorskimi i pokrewnymi – forma czynności prawnej	17
›	Przegląd orzecznictwa TSUE	21
›	Sprawy sądowe SAiW CP w Sądach Własności Intelektualnej	29
›	Nowy system informatyczny dla wydawców – System Repartycyjno-Członkowski (SRC)	36
›	Ogłoszenie o programach stypendialnych Stowarzyszenia	38
›	Apel Środowisk Twórczych w sprawie ustawy o statusie artysty zawodowego	40

# INFORMACJE O DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA

phot. Kamila Kurkowska



## Biuro SAIW COPYRIGHT POLSKA w Krakowie w nowej lokalizacji przy ul. Krupniczej 12 lok. 6

Biuro w nowej lokalizacji na ulicy Krupniczej już gotowe na powrót pracowników z pracy zdalnej oraz na przyjęcie miłych gości – członków SAIW COPYRIGHT POLSKA. W najbliższym czasie, o ile zarządzenia w związku z epidemią SARS COVID-19 nie zostaną zaostrzone, większość pracowników wróci do pracy bezpośrednio w biurze. Aktualne informacje można znaleźć na stronie internetowej SAIW COPYRIGHT POLSKA <https://www.copyrightpolska.pl/pl/28/3/4/Kontakt>

\*\*\*

## SAIW COPYRIGHT POLSKA ODNOSI SUKCESY W SĄDACH

### ➤ Wynagrodzenie PLR bez podatku VAT

W dniu 8 września 2021 r. Naczelny Sąd Administracyjny **oddalił skargę kasacyjną organu podat-**

**kowego.** Tym samym utrzymał w mocy korzystny dla SAIW COPYRIGHT POLSKA **wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 30 maja 2017 r. w przedmiocie opodatkowania podatkiem VAT wynagrodzeń od wypożyczeń bibliotecznych (PLR od angielskich słów *Public Lending Rights*).** Podstawowym rozstrzygnięciem cytowanego wyżej wyroku było przesądzenie, że wynagrodzenia PLR są rekompensatami, a co za tym idzie, nie podlegają VAT. Więcej o wyroku i jego skutkach w kolejnym numerze kwartalnika.

**W krótkim czasie działania Sądów Własności Intelektualnej, czyli od 1 lipca 2020 r., Stowarzyszeniu udało się zakończyć z pozytywnym skutkiem kilka ważnych spraw cywilnych.** Omówieniu postępowań poświęcono osobny artykuł w bieżącym wydaniu kwartalnika, autorstwa pani mecenas Aleksandry Burby – reprezentującej SAIW COPYRIGHT POLSKA w tych postępowaniach – na str. 29.

\*\*\*

### **SAiW COPYRIGHT POLSKA uruchamia nowy system informatyczny dla wydawców – System Repartycyjno-Członkowski (SRC)**

Szczegółom działania systemu poświęcono osobny artykuł autorstwa Natalii Kantor – na str. 36.

\*\*\*

### **SAiW CP uruchamia programy stypendialne dla studentów i doktorantów zajmujących się problematyką ochrony własności intelektualnej**

Jeszcze tej jesieni ruszają dwa programy stypendialne dla studentów i doktorantów zajmujących się problematyką ochrony własności intelektualnej.

W 2021 r. programy stypendialne będą dotyczyć następujących dziedzin:

a) prawo autorskie i prawa pokrewne, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorowego zarządzania tymi prawami;

b) odpowiedzialność pośredników internetowych, ze szczególnym uwzględnieniem warunkowań prowadzenia działalności wydawniczej w środowisku cyfrowym.

W ramach każdego z programów stypendialnych ustanowiono po dwa indywidualne stypendia, tj. po jednym dla studenta ostatniego roku studiów magisterskich na kierunku prawo i dla doktoranta w dziedzinie nauk prawnych, w wysokości 2000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) brutto miesięcznie przez 9 miesięcy (X–VI) roku akademickiego 2021/2022.

Stypendia zostaną przyznane osobom spełniającym wymogi formalne, wybranym przez Komisję Stypendialną wyłonioną przez Za-

radę Stowarzyszenia z grona ekspertów. Komisja oceni zgłoszenia kandydatów na formularzu zgłoszeniowym – którego wzór można pobrać ze strony internetowej Stowarzyszenia, doręczonych Stowarzyszeniu w formie pisemnej do 31.10.2021 wraz z załącznikami dokumentującymi osiągnięcia naukowe wskazane w zgłoszeniach. Pełna treść ogłoszenia o programach stypendialnych na str. 38 oraz na stronie internetowej Stowarzyszenia pod adresem:

<https://www.copyrightpolska.pl/pl/3/0/350/Stypendia>

\*\*\*

### **SAiW COPYRIGHT POLSKA bierze udział w konsultacjach społecznych ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego**

W ramach prowadzonych konsultacji ustawy o uprawnieniach artysty zawodowego SAiW COPYRIGHT POLSKA przyłączyło się do apelu 53 organizacji kreatywnych skierowanego do władz publicznych.

Apel opublikowany jest na str. 40.

\*\*\*

### **Walne Zgromadzenie Członków SAiW COPYRIGHT POLSKA**

W dniu 10 września br. w Domu Literatury przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie odbyło się coroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków.

Uczestnicy WZC udzielili absolutorium władzom Stowarzyszenia oraz przyjęły uchwały dotyczące m.in. zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz zmian w regulaminach. Regulaminy po zmianach są dostępne



*Dom Literatury przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie*

na stronie internetowej Stowarzyszenia pod następującymi adresami:

➤ **Regulamin repartycji opłat reprograficznych:**

[https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin\\_repartycji\\_oplat\\_reprograficznych.pdf](https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin_repartycji_oplat_reprograficznych.pdf)

oraz

[http://www.copyrightpolska.pl/docs/Regulamin\\_Repartycji.pdf](http://www.copyrightpolska.pl/docs/Regulamin_Repartycji.pdf)

➤ **Regulamin prowadzenia działalności edukacyjnej i kulturalnej:**

[https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin\\_okreslajacy\\_zasady\\_dzialalnosci\\_o\\_charakterze\\_kulturalnym\\_i\\_educacyjnym.pdf](https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin_okreslajacy_zasady_dzialalnosci_o_charakterze_kulturalnym_i_educacyjnym.pdf)

oraz

[https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin\\_dzialalnosci.pdf](https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin_dzialalnosci.pdf)

➤ **Regulamin repartycji i realizacji PLR:**

[https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin\\_repartycji\\_i\\_realizacji\\_wynagrodzen\\_z\\_tytulu\\_plr\\_2021.pdf](https://www.copyrightpolska.pl/docs/regulamin_repartycji_i_realizacji_wynagrodzen_z_tytulu_plr_2021.pdf)

# DOZWOLONY UŻYTEK CHRONIONYCH UTWORÓW w celach edukacyjnych

## a zdalne nauczanie w czasie pandemii COVID-19 – część II

Cytat, dozwolony użytek baz danych oraz korzystanie z przemówień politycznych i mów wygłoszonych na publicznych rozprawach, a także z fragmentów publicznych wystąpień, wykładów oraz kazań

### MARZENNA WOJCIECHOWSKA

W pierwszej części artykułu opublikowanego w ostatnim numerze kwartalnika staraliśmy się odpowiedzieć na pytania związane z dozwolonym użytkowaniem w ramach wyjątku edukacyjnego i naukowego oraz wyjątku dla bibliotek publicznych. Teraz uwagę skupimy na pozostałych przypadkach dozwolonego użytku w prawie autorskim, które choć nie są wyjątkami *stricto* edukacyjnymi, również znajdują zastosowanie w działalności edukacyjnej i naukowej. Do najpowszechniej stosowanych należy cytaty. Zanim przejdziemy do odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, poświęcimy kilka słów wyjaśnieniu instytucji cytatu, jego definicji

legalnej wynikającej z ustawy o prawie autorskim<sup>1</sup> (art. 29) oraz definicji z dyrektywy INFOSOC<sup>2</sup>.

Z uwagi na brzmienie art. 7 ustawy o prawie autorskim<sup>3</sup>, aby prawidłowo określić ramy dozwolonego w Polsce cytatu, musimy najpierw przeanalizować regulujące tę kwestię umowy międzynarodowe, których Polska jest stroną – w celu ustalenia, czy przewidują one większe niż polskie prawo ograniczenia w zakresie stosowania cytatu.

Ponadto, z uwagi na fakt, że harmonizacja prawa autorskiego w UE jest częściowa, musimy wziąć pod uwagę, że nie wszystkie wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE (TSUE) będą mogły być stosowane w poszczególnych krajach członkowskich UE, bez uwzględnienia różnic wynikających z prawa krajowego w zakresie nieobjętym harmonizacją.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1062).

<sup>2</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 22 maja 2001 roku 2001/29/WE o harmonizacji niektórych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, Dz.U. UE L 167.

<sup>3</sup> Art. 7: Jeżeli umowy międzynarodowe, których Rzeczpospolita Polska jest stroną, przewidują dalej idącą ochronę, niż to wynika z ustawy, do nieopublikowanych utworów obywateli polskich albo do utworów opublikowanych po raz pierwszy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub równocześnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo opublikowanych po raz pierwszy w języku polskim – stosuje się postanowienia tych umów.

Jest tak dlatego, że regulacje dotyczące ograniczeń wyłącznego prawa autorskiego zawarte w dyrektywie INFOSOC mają charakter bezwzględnie obowiązujący tylko w zakresie ustalenia maksymalnego ograniczenia praw autorskich. To oznacza, że nie można przyjąć bardziej liberalnych rozwiązań w zakresie ochrony praw autorskich niż te występujące w dyrektywie, a większość wyjątków od prawa autorskiego ma charakter fakultatywny i ich przyjęcie jest pozostawione do uznania poszczególnych państw członkowskich. Z tego względu poziom ochrony w różnych państwach UE może się różnić – stąd nie zawsze wszystkie orzeczenia TSUE odnoszące się do systemu danego kraju członkowskiego na tle dyrektyw będą mieć zastosowanie we wszystkich krajach UE. Pewne zmiany w tym zakresie przyniosła dyrektywa DSM<sup>4</sup>, która nie została jeszcze wdrożona do porządku prawnego w Polsce, ale jako że termin jej implementacji upłynął 7 czerwca br., pewne rozwiązania prawne znajdujące się w aktualnie obowiązującej polskiej ustawie o prawie autorskim musimy również oceniać w świetle regulacji przyjętych w dyrektywie DSM. Wprowadza ona obligatoryjność przyjęcia pewnych wyjątków w określonym zakresie do porządków prawnych wszystkich krajów UE, co oznacza wyższy poziom harmonizacji prawa autorskiego w UE.

Jednak dyrektywa DSM – choć nakazuje wprowadzenie cytatu jako wyjątku obowiązkowego – nie zawiera innej definicji cytatu niż

ta wyznaczona we wcześniejszej dyrektywie INFOSOC.

Na marginesie tego zagadnienia warto mieć na uwadze, że obowiązkowe wyjątki takie jak cytaty, pastisz czy karykatura zostały wprowadzone do prawa autorskiego w art. 17 dyrektywy DSM, który jest objęty skargą Polski do TSUE (sprawa C-401/19) i może się zdarzyć (choć jest to mało prawdopodobne), że cały art. 17 w dyrektywie DSM, w tym obowiązek wprowadzenia cytatu, zostanie uchylony. Więcej na ten temat w artykułach poświęconych sprawie TSUE C-401/19 w nr 1 kwartalnika oraz w bieżącym numerze.

Pewne różnice w rozumieniu granic cytatu pojawiają się, ponieważ uregulowania prawne tej kwestii mogą się różnić w poszczególnych państwach UE, poczynając od odmienności w definicjach samego pojęcia cytatu. W większości państw UE warunkiem cytowania jest wykorzystanie fragmentu utworu w innym utworze. To oznacza, że nie można się powołać na prawo cytatu w sytuacji użycia cytowanego utworu w materiale, który utworem nie jest. W związku z tym nie mogą się powoływać na prawo cytatu m.in. dostawcy usług generowanych automatycznie lub przez sztuczną inteligencję (AI) – z uwagi na podstawowy warunek, jaki musi spełniać materiał, aby zostać uznany za utwór (musi zostać stworzony przez człowieka). Najprościej można to zagadnienie wyjaśnić na tle sporu sądowego belgijskich wydawców prasy z Googlem. Wydawcy wygrali w 2012 roku z Googlem, a belgijski sąd

---

<sup>4</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 790/2019 z dnia 17 kwietnia 2019 roku w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektywy 96/9/WE i 2001/29/WE Dz. U. UE L 130/92.



apelacyjny uznał, że publikowanie automatycznie generowanych fragmentów artykułów (tzw. *snippets*) w wyszukiwarce – z uwagi na brak zaangażowania człowieka – nie może być potraktowane jak cytata. Oczywiście w powoływanej sprawie nie były spełnione także inne konieczne warunki cytatu, chociażby cel cytatu, jakim jest krytyka i recenzja. Analiza elementów cytatu w zakresie spełniania tych kryteriów wymaga indywidualnego podejścia do każdorazowego aktu cytowania (trójstopniowy test). Natomiast przy automatycznym pobieraniu treści można z góry przesądzić, że co do zasady nie mamy do czynienia z cytatem, ponieważ „miejsce” cytowania nie jest utworem.

Z uwagi na wspomniany na początku art. 7 ustawy o prawie autorskim oraz zobowiązania akcesyjne Polski, definiując cytata w prawie polskim, należy wziąć pod uwagę również wymogi zawarte w dyrektywie INFOSOC w zakresie, w jakim z tego przepisu wynikałaby większa ochrona cytowanych utworów. Jakie warunki musi spełniać cytata zgodnie z treścią dyrektywy INFOSOC? Literalne brzmienie tego wyjątku, zawarte w art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy, jest następujące:

Państwa Członkowskie **mogą** przewidzieć wyjątki lub ograniczenia w odniesieniu do praw określonych w art. 2 i 3 w następujących przypadkach:

(...)

d) cytowania do celów takich jak słowa krytyki lub recenzji, o ile dotyczy ono utworu lub innego przedmiotu objętego ochroną, który został już prawnie podany do publicznej wiadomości, o ile zostanie podane

źródło, łącznie z nazwiskiem autora, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe oraz o ile korzystanie odbywa się zgodnie z uczciwymi praktykami i w rozmiarze usprawiedliwionym przez szczególny cel.

Zestawmy powyższy przepis z treścią art. 29 ustawy o prawie autorskim:

Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów oraz rozpowszechnione utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym celami cytatu, takimi jak wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie lub prawami gatunku twórczości.

Gdy porównamy obie definicje, zauważymy, że elementy decydujące o uznaniu naszego działania za cytata nieznacznie się różnią. Podstawowe różnice można ująć w tabeli (na następnej stronie).

Analizując poszczególne elementy definicji cytatu, musimy dokonać ich interpretacji w takim zakresie, w jakim zapewniają wyższą ochronę uprawnionym z tytułu praw autorskich.

Na początek poddamy analizie element, który budzi najczęściej wątpliwości, a mianowicie rozmiar cytatu. Co oznacza „rozmiar usprawiedliwiony przez szczególny cel”? Czy sztywne określenie wielkości cytatu jest w ogóle możliwe?

W trakcie różnych dyskusji spotykałam się z poglądami, że cytata to są „mniej niż 3 takty” lub „mniej niż 20 sekund” lub „mniej niż 11 słów”. Czasami określenie wielkości dopuszczalnego cytatu możemy znaleźć w kodeksach dobrych praktyk oraz w regulaminach korzystania

ELEMENTY DEFINICJI	DYREKTYWA INFOSOC	USTAWA O PRAWIE AUTORSKIM
Cel cytatu	krytyka i recenzja	wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, nauczanie, prawo gatunku twórczości
Warunek wcześniejszego rozpowszechnienia/podania do publicznej wiadomości cytowanego utworu	podane do publicznej wiadomości	utwory rozpowszechnione
Rozmiar cytatu	rozmiar usprawiedliwiony przez szczególny cel	urywki, drobny utwór w całości
Powołanie autora cytowanego utworu	o ile zostanie podane źródło, łącznie z nazwiskiem autora, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe	pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła; podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości
Dodatkowe warunki	korzystanie odbywa się zgodnie z uczciwymi praktykami	przytoczenie cytatu musi mieć miejsce w utworze stanowiącym samoistną całość

z serwisów internetowych. Czy takie sztywne określenie wielkości dozwolonego cytatu jest prawnie wiążące? Nie do końca, choć ma kapitalne znaczenie w zakresie wyznaczenia granic bezpieczeństwa korzystania z utworu w ramach dozwolonego cytatu, czyli służy zapewnieniu instytucji zwanej w języku angielskim

*safe harbour*. Publikując takie zasady, uprawniony z tytułu praw autorskich wyznacza bezpieczną dla użytkownika granicę korzystania z jego utworu. To zupełnie tak, jakby w drugim i trzecim stopniu testu trójstopniowego (z art. 35 ustawy o prawie autorskim) autor mówił „tej wielkości cytaty co do zasady nie narusza

normalnego korzystania z utworu oraz nie narusza mojego interesu". Czy użytkownik jest jednak związany podobnymi zasadami? Oczywiście nie. Jeżeli potrafi wykazać, że większy cytat niż mieszczący się w granicach wskazanych przez uprawnionego jest usprawiedliwiony przez szczególny cel tego cytatu i ten większy niż wskazany rozmiar nie narusza normalnego korzystania z utworu oraz nie godzi w słuszne interesy uprawnionego – wówczas taki większy rozmiar cytatu będzie dozwolony. Należy jedynie pamiętać, że ciężar dowodu korzystania w ramach dozwolonego użytku zawsze obciąża korzystającego z cudzego utworu.

Pewne wskazówki możemy również znaleźć w orzecznictwie TSUE. W wyroku z 16 lipca 2009 roku w sprawie C-5/08, INFOPAQ INTERNATIONAL A/S v. DANSKE DAGBLADES FORENING sąd uznał, że nawet wycinek 11 słów może stanowić samodzielny utwór. Wyrok ten dotyczył przejściowego zwielokrotnienia, a nie cytatu – jednak zawarta w nim teza może mieć istotne znaczenie dla ustalenia usprawiedliwionego celu cytatu. Dyskusja ta stanie się znowu aktualna przy wdrażaniu do polskiego prawa art. 15 dyrektywy DSM (prawo pokrewne wydawców prasy), który wyłącza bardzo krótkie fragmenty utworów z nowego prawa pokrewnego przyznanego wydawcom prasy. Na tym tle interesująco rysuje się jedna z tez TSUE zawarta w wyroku z 29 lipca 2019 roku w sprawie C-476/17 PELHAM. W stanie faktycznym tej sprawy w procesie samplingu wykorzystano dwusekundowy fragment utworu zespołu Kraftwerk. TSUE wykluczył możliwość uznania takiego działania za cytat w rozumieniu

art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy INFOSOC, z uwagi na brak dialogu z utworem, w którym fragment jest „cytowany”.

Wydaje się, że zakres znaczeniowy „celu cytatu” wyznaczony przez art. 29 ustawy o prawie autorskim, jakim jest wyjaśnianie, polemika, analiza krytyczna lub naukowa, jest tożsamy z „krytyką i recenzją” wymienionymi w dyrektywie INFOSOC. Większe wątpliwości w zakresie tożsamości definicji budzą pozostałe cele cytatu, takie jak „nauczanie” i „prawo gatunku twórczości”. W zależności od sposobu, w jaki dokonamy systematyki i kwalifikacji poszczególnych utworów, w których wykorzystujemy cytat, pewnie wiele z takich utworów uda się zakwalifikować jako „krytykę i recenzję”. Takie działanie jest uzasadnione tylko pod oczywistym warunkiem, że wykorzystujemy fragmenty cudzego utworu we własnym utworze.

Prawo cytatu jest adresowane ściśle do twórcy utworu, w którym cytat jest wykorzystywany. Cel, jakim jest nauczanie, może również spełniać warunki cytowania w utworze rozpowszechnianym w trakcie procesu nauczania, czyli przez nauczyciela dla uczniów. Może się również mieścić się w pojęciu krytyki lub recenzji. Musi być tylko (znowu) spełniony podstawowy warunek, że cytat jest elementem utworu, który nauczyciel tworzy w procesie nauczania lub komunikuje (rozpowszechnia) wcześniej stworzony przez siebie utwór. W tym miejscu pojawia się problem, ponieważ polski fiskus co do zasady wiąże nauczanie (także akademickie) z czynnościami określonymi przez umowę o charakterze zlecenia, a nie

z umową o dzieło, pomimo że wyraźny przepis prawa ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym przesądza, że mamy do czynienia z procesem twórczym<sup>5</sup>. Fiskus nie traktuje wytworu twórczości, którego materialny charakter ujawnia się przy jednoczesnym ustaleniu i komunikowaniu publiczności utworu, jako dzieła. Ten sam problem dotyczy artystycznego wykonania utworu podczas koncertu np. w filharmonii. Prawidłowe zakwalifikowanie działań nauczyciela ma kapitalny wpływ na dalsze reperkusje prawne, które wiążą się nie tylko z kwestią możliwości cytowania chronionych utworów w procesie edukacyjnym, lecz także ze skutkami podatkowymi. Zatem w pewnym uproszczeniu można przyjąć, że w tych przypadkach, kiedy umowa z nauczycielem nie przewiduje powstania twórczego rezultatu podczas nauczania, nie może on powoływać się na prawo cytatu podczas wykorzystywania w procesie dydaktycznym fragmentów utworów, których nie jest autorem. Ponadto nie można wówczas zastosować podwyższonych kosztów uzyskania przychodu, a wynagrodzenie jest pomniejszane o należne składki na ubezpieczenie społeczne.

Czy to ogranicza proces dydaktyczny? W mojej ocenie nie, ponieważ obok prawa cytatu (art. 29) istnieje inny przepis, mianowicie wy-

jątek zawarty w art. 27 ustawy o prawie autorskim, który pozwala na korzystanie z utworów na potrzeby zilustrowania treści przekazywanych w celach dydaktycznych. Oczywiście również w ściśle określonym zakresie. Zagadnienie to zostało wyjaśnione w pierwszej części artykułu opublikowanej w numerze 1 kwartalnika „Copyright Polska”.

Ponadto ustawodawca dla celów dydaktycznych przewidział wyjątek podobny do cytatu (niebędący jednak cytatem), uregulowany w art. 27<sup>1</sup> ustawy o prawie autorskim<sup>6</sup>. Jednak w tym przypadku podmioty korzystające z rozpowszechnionych drobnych utworów lub fragmentów większych utworów, np. w wypisach (tak bym zakwalifikowała materiały dydaktyczne prezentowane w procesie nauczania), są zobowiązane do zapłaty wynagrodzenia twórcy utworu. Przy czym wobec braku regulacji w art. 18 ust. 3–4 ustawy o prawie autorskim<sup>7</sup>, przewidującej, że prawo do wynagrodzenia nie jest zbywalne, „twórcę” w rozumieniu art. 27<sup>1</sup> ustawy o prawie autorskim należy rozumieć jako uprawnionego z tytułu praw autorskich (w sytuacji przeniesienia praw autorskich na wydawcę w tym zakresie uprawnionym do wynagrodzenia na podstawie art. 27<sup>1</sup> ustawy o prawie autorskim będzie właśnie wydawca).

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 20 lipca 2018 roku prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 478) Art. 116 ust. 7 cyt.: „ wykonywanie obowiązków nauczyciela akademickiego jest działalnością twórczą o indywidualnym charakterze, w rozumieniu przepisów prawa autorskiego”.

<sup>6</sup> Art. 27<sup>1</sup>: 1. Wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach, wypisach i antologiach.  
2. W przypadkach, o których mowa w ust. 1, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.

<sup>7</sup> Art. 18 ust. 3: Prawo do wynagrodzenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1, art. 19, art. 20 ust. 2–4, art. 201 oraz art. 70 ust. 21, nie podlega zrzeczeniu się, zbyciu ani egzekucji. Nie dotyczy to wymagalnych wierzytelności. Art. 18 ust. 4: Prawo do wynagrodzenia, o którym mowa w art. 28 ust. 4, przysługujące podmiotom, o których mowa w art. 28 ust. 5 pkt 1–3, nie podlega zbyciu ani egzekucji. Nie dotyczy to wymagalnych wierzytelności.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że powołana regulacja w niczym nie ogranicza praw ucznia lub studenta, ustawodawca bowiem wyposażył uczących się w szeroki wyjątek, jakim jest „dozwolony użytek osobisty”. Dozwolony użytek osobisty jest uregulowany w art. 23 ustawy o prawie autorskim<sup>8</sup> i pozwala nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu. Wyjątek ten zawiera jednak istotne ograniczenie dotyczące korzystania z elektronicznych baz danych. Ograniczenie to nie dotyczy jednak własnego użytku naukowego niezwiązanego z celem zarobkowym. „Uczenie się” to właśnie własny użytek naukowy niezwiązany z celem zarobkowym. Warto w tym miejscu podkreślić, że ten dozwolony użytek nie dotyczy profesjonalistów, czyli osób, których własny użytek naukowy jest związany z celem zarobkowym.

Wracając do definicji cytatu i jego elementów wyszczególnionych w tabeli – następny warunek, który musi być spełniony, aby cytowanie było zgodne z prawem, to warunek uprzedniego rozpowszechnienia cytowanego utworu. Kiedy weźmiemy pod uwagę treść art. 6 ust. 1 pkt. 3 ustawy o prawie autorskim, zauważymy, że warunek uprzedniego rozpowszechnienia jest tożsamy z „podawaniem utworu do publicznej wiadomości”<sup>9</sup>.

Kolejny warunek, który wynika zarówno z treści dyrektywy INFOSOC, jak i z ustawy o prawie autorskim, to podanie imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. O tym, jak ważny jest to warunek, świadczy chociażby wyrok często przywoływany na konferencjach poświęconych prawom autorskim. Dotyczy on opublikowania na okładce jednego z poczytnych tygodników plakatu Solidarności z wizerunkiem szeryfa z filmu *W samo południe*, wykorzystanego jako symbol Solidarności. Tygodnik opublikował plakat na okładce w związku z obchodzoną wówczas rocznicą powstania Solidarności. Błąd formalny polegający na niepodaniu nazwiska autora plakatu Solidarności wyłączył możliwość powołania się przez wydawcę na prawo cytatu lub inny przypadek dozwolonego użytku.

Ostatni element definicji cytatu zawartej w dyrektywie INFOSOC to korzystanie z cytatu zgodnie z uczciwymi praktykami. Brak jest tego warunku w ustawie o prawie autorskim, choć można bronić poglądu, że jest on elementem drugiego i trzeciego etapu trójstopniowego testu zawartego w art. 35 ustawy o prawie autorskim<sup>10</sup>. Moim zdaniem z uwagi na fakt, że w identycznej konstrukcji przepisów w dyrektywie INFOSOC warunek ten jest zawarty w treści

<sup>8</sup> Art. 23: 1. Bez zezwolenia twórcy wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego. Przepis ten nie upoważnia do budowania według cudzego utworu architektonicznego i architektoniczno-urbanistycznego oraz do korzystania z elektronicznych baz danych spełniających cechy utworu, chyba że dotyczy to własnego użytku naukowego niezwiązanego z celem zarobkowym.

2. Zakres własnego użytku osobistego obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworów przez krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego.

<sup>9</sup> Art. 6 ust. 1 pkt 3: tworem rozpowszechnionym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie.

<sup>10</sup> Art. 35: Dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słuszne interesy twórcy.

definicji cytatu (art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy), a trójstopniowy test zdefiniowano w odrębnym przepisie (art. 5 ust. 5 dyrektywy)<sup>11</sup> – obowiązek korzystania z cytatu zgodnie z uczciwymi praktykami należy rozumieć w szerszym kontekście niż jedynie etap drugi i trzeci trójstopniowego testu. Z tego względu sprawdzenie, czy cytat mieści się w uczciwych praktykach, następuje już na pierwszym etapie trójstopniowego testu. Oznacza to, że jeżeli cytat nie mieści się w uczciwych praktykach, to już nie może zostać uznany za dozwolony wyjątek, nawet jeżeli nie narusza normalnego korzystania z utworu i nie godzi w słusze interesy twórcy. Te ostatnie elementy sprawdzamy bowiem dopiero na kolejnych etapach trójstopniowego testu. Dlatego jeżeli już na pierwszym etapie warunek uznania wyjątku za cytat w rozumieniu definicji ustalonej w dyrektywie INFOSOC nie jest spełniony, to nawet nie przechodzimy do badania na kolejnych etapach trójstopniowego testu. Sposób przeprowadzania trójstopniowego testu został omówiony w pierwszej części artykułu w numerze 1 kwartalnika „Copyright Polska”.

Jako przykłady naruszenia warunku uczciwej praktyki cytowania podałabym przedruki zdjęć i fragmentów artykułów w portalach agregujących treści. Portale te nie wytwarzają własnych utworów ani nie finansują procesu ich tworzenia, a powołując się na prawo cytatu, korzystają z najatrakcyjniejszych z punktu widzenia czytelnika fragmentów utworów, które zastępują potrzebę zapoznania się z całym utworami.

W takich przypadkach można by porównać cytowanie do przysłowiowego spijania śmietanki.

\*\*\*

Kolejna część artykułu będzie poświęcona korzystaniu z baz danych w procesie edukacyjnym. Zanim przejdę do zakreślenia dozwolonego użytku, wyjaśnię podstawowe pojęcia i zakres ochrony baz danych.

Baza danych, zgodnie z definicją ustawową zawartą w ustawie o ochronie baz danych, oznacza zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości. Baza danych może podlegać podwójnej ochronie, jeżeli spełnia cechy utworu – wówczas chroni się ją zarówno na podstawie ustawy o ochronie baz danych, jak i ustawy o prawie autorskim. Jeżeli baza danych nie spełnia cech utworu, ochronie prawnej podlega jedynie wytwór w postaci bazy danych w ekonomicznym aspekcie – chroni się wtedy nakład pracy i prawo do zwrotu kosztów producenta bazy danych. Prawa producenta bazy danych szczegółowo określa wspomniana ustawa o ochronie baz danych<sup>12</sup>. Zanim jednak omówimy zakres ochrony *sui generis* bazy danych, czyli ochrony „jako takiej”, to znaczy

<sup>11</sup> Art. 5 ust. 5: Wyjątki i ograniczenia przewidziane w ust. 1, 2, 3 i 4 powinny być stosowane tylko w niektórych szczególnych przypadkach, które nie naruszają normalnego wykorzystania dzieła lub innego przedmiotu objętego ochroną ani nie powodują nieuzasadnionej szkody dla uzasadnionych interesów podmiotów praw autorskich.

<sup>12</sup> Ustawa o ochronie baz danych z dnia 27 lipca 2001 r. ze zm., tekst jedn. Dz. U. 2021, poz. 386.

wynikającej z samego faktu sfinansowania czy poniesienia wysiłków skutkujących powstaniem bazy danych, poświęćmy kilka słów ochronie baz danych na podstawie ustawy o prawie autorskim, aby podsumować wskazane wcześniej różnice w regulacjach dotyczących baz danych w stosunku do innych utworów w zakresie korzystania z nich w celach edukacyjnych.

Przy definiowaniu celu edukacyjnego należy rozróżnić dwa pojęcia, które w języku polskim są objęte jednym czasownikiem „uczyć”. „Uczyć” może oznaczać „uczyć się” albo „uczyć kogoś”. Warto zwrócić uwagę na tę różnicę, oba procesy bowiem (uczenia [się] i nauczania [kogoś]), mimo że mogą być określane tymi samymi słowami, podlegają odmiennym reżimom prawnym. W tych językach, gdzie każdy proces jest nazwany odmiennym czasownikiem, np. w języku angielskim *teach* (uczyć kogoś) i *learn* (uczyć się), rozróżnienie regulacji prawnych przypisanych tym procesom jest łatwiejsze. Podsumowując: procesowi „uczyć kogoś” dedykowane są wyjątki opisane w art. 27, 27<sup>1</sup>, 28, 29 ustawy o prawie autorskim, z tym zastrzeżeniem, że do baz danych spełniających cechy utworu nie stosuje się art. 27<sup>1</sup> i art. 28. Z kolei procesowi „uczyć się” poświęcone są art. 23 (z wyłączeniem jednak profesjonalistów w zakresie korzystania z elektronicznych baz danych) oraz – w pewnym zakresie – art. 29 tej ustawy.

o tym, czy baza danych spełnia cechy utworu, nie przesądza jej zawartość, lecz dobór, układ bądź zestawienie jej elementów. Wynika to

z treści art. 3 ustawy o prawie autorskim<sup>13</sup>. Jednocześnie ochrona bazy danych w niczym nie ogranicza praw do utworów w niej zawartych. Tak więc wykorzystanie utworu znajdującego się w bazie danych bez zgody producenta bazy danych i autora/uprawnionego z tytułu autorskich praw majątkowych (i/lub pokrewnych) może prowadzić do naruszenia kilku praw, mianowicie:

- 1) prawa autorskiego producenta bazy danych, w zakresie, w jakim przyjęty w niej dobór, układ zestawienia ma twórczy charakter;
- 2) prawa producenta bazy danych jako ochrony nakładu inwestycyjnego poniesionego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jej zawartości;
- 3) prawa autorskiego do utworu pobranego z bazy danych.

Dodatkowo, jeżeli elementem bazy danych jest nośnik lub plik zawierający utwór muzyczny w postaci fonogramu lub utwór audiowizualny w postaci wideogramu, dojdzie do naruszenia praw pokrewnych artystów wykonawców, producenta fonogramu lub producenta wideogramu. Przy tym ocena, czy doszło do naruszenia praw wymienionych w pkt. 1 i 3 powyżej będzie dokonywana na podstawie przepisów ustawy o prawie autorskim, a tych wymienionych w pkt. 2 – na podstawie ustawy o ochronie baz danych.

Przechodząc do ochrony bazy danych jako takiej (inaczej *sui generis*) na podstawie ustawy o ochronie baz danych, podkreślenia wymaga, że aby została udzielona taka ochrona, wystar-

<sup>13</sup> Art. 3: Zbiory, antologie, wybory, bazy danych spełniające cechy utworu są przedmiotem prawa autorskiego, nawet jeżeli zawierają niechronione materiały, o ile przyjęty w nich dobór, układ lub zestawienie ma twórczy charakter, bez uszczerbku dla praw do wykorzystanych utworów.

czy, że baza danych spełnia cechy cytowanej już wyżej definicji (art. 2 ust. 1 ustawy o ochronie baz danych<sup>14</sup>). Innymi słowy, nie musi być ona twórcza.

Również w zakresie korzystania z baz danych ustawa o ochronie baz danych, podobnie jak czyni to ustawa o prawie autorskim, przewiduje wyjątki od wyłącznych praw producenta bazy danych przypisane obu procesom edukacyjnym – uczenia się i nauczania.

W procesie „uczyć się” wolno korzystać z istotnej, co do jakości lub ilości, części rozproszonej bazy danych, do własnego użytku osobistego, ale tylko z zawartości nieelektronicznej bazy danych.

Z kolei w procesie „uczyć kogoś” wolno korzystać z istotnej, co do jakości lub ilości, części rozproszonej bazy danych, w charakterze ilustracji w nauczaniu, w celach dydaktycznych lub badawczych, ze wskazaniem źródła, jeżeli takie korzystanie jest uzasadnione niekomercyjnym celem, do którego wykorzystano bazę.

Przy analizie określenia niekomercyjnego celu, umożliwiającego powołanie się na dozwolone korzystanie, wydaje się, że można powtórzyć argumenty z uzasadnienia niekomercyjnego celu wyjątku edukacyjnego zawartego w motywach dyrektyw INFOSOC i DSM, a dotyczącego art. 27 ustawy o prawie autorskim. Zagadnienie to zostało omówione w pierwszej

części artykułu w numerze 1 kwartalnika „Copyright Polska”.

Bardzo istotne jest zastrzeżenie, że nie jest dozwolone powtarzające się i systematyczne pobieranie lub wtórne wykorzystanie zawartości bazy danych sprzeczne z normalnym korzystaniem z niej i powodujące nieusprawiedliwione naruszenie słuszných interesów producenta bazy danych. Z treści art. 8 ust. 2 ustawy o ochronie baz danych nie wynika, czy zakaz ten dotyczy istotnej, czy nieistotnej części zawartości bazy danych. Wątpliwości te rozwiewa Dyrektywa 96/9/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 1996 r. w sprawie ochrony prawnej baz danych. Z art. 7 ust. 5 tej dyrektywy<sup>15</sup> wynika wyraźnie, że zakaz ten dotyczy również nieistotnej części bazy danych.

Ponadto zastosowanie wyjątków od wyłącznego prawa producenta bazy danych podlega analogicznemu jak w ustawie o prawie autorskim trójstopniowemu testowi, czyli badaniu:

- 1) czy dane korzystanie jest jako wyjątek zgodne z jego zakresem i definicją przewidzianymi w ustawie, oraz
- 2) czy dane konkretne wykorzystanie bazy danych na jego podstawie nie narusza:
  - a) normalnego korzystania z bazy danych lub
  - b) nie godzi w słusne interesy producenta bazy danych.

---

<sup>14</sup> Art. 2 ust.1: Baza danych oznacza zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości.

<sup>15</sup> Art. 7 ust. 5: Niedozwolone jest powtarzające się i systematyczne pobieranie danych i/lub wtórne ich wykorzystanie **w nieistotnej części**, jeśli czynności te są sprzeczne z normalnym korzystaniem z tej bazy danych lub w sposób nieuzasadniony naruszają słusne interesy producenta bazy danych.



W ustawie o ochronie baz danych trójstopniowy test znajduje się w art. 7 ust. 3<sup>16</sup>.

\* \*\*

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o możliwości zastosowania dozwolonego użytku utworów w sytuacjach, które mogą być istotne z perspektywy działalności edukacyjnej. Pierwszy z nich to znajdujący się zarówno w dyrektywie INFOSOC, jak i w ustawie o prawie autorskim (art. 26<sup>1</sup>)<sup>17</sup> wyjątek dotyczący prawa do korzystania z przemówień politycznych i mów wygłoszonych na publicznych rozprawach, a także z fragmentów publicznych wystąpień, wykładów oraz kazań. Warto również doprecyzować ten wyjątek, wymieniając warunki jego stosowania określone w dyrektywie INFOSOC. Przesądza ona, że wykorzystywane na podstawie wyjątku wykłady muszą być publicznie dostępne, a granice korzystania muszą być uzasadnione celem informacji. Oczywiście, tak jak w innych wypadkach dozwolonego użytku musi zostać podane źródło, łącznie z nazwiskiem autora (poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe – art. 5 ust. 3 pkt. F) dyrektywy)<sup>18</sup>.

Kolejny wyjątek dotyczy opublikowanych utworów plastycznych i fotograficznych, które

zgodnie z art. 33 ust. 3 ustawy o prawie autorskim wolno rozpowszechniać w encyklopediach i atlasach, o ile nawiązanie porozumienia z twórcą celem uzyskania jego zezwolenia napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody. W tym przypadku twórcy (lub innemu uprawnionemu z tytułu praw autorskich – poruszone powyżej w uwadze dotyczącej prawa do wynagrodzenia za zamieszczanie w wypisach i antologiach) przysługuje prawo do wynagrodzenia.

\* \*\*

Reasumując tezy artykułu, nasuwa się wniosek, że polski ustawodawca zastosował maksymalnie dozwolony (maksymalnie szeroki) zakres wyjątków i ograniczeń praw twórców i innych uprawnionych. Z tego względu proces edukacyjny jest uprzywilejowany dla beneficjentów dozwolonego użytku kosztem twórców i wydawców. Niemniej wydaje się, że w związku z doprecyzowaniem pojęcia „celu” wyjątku edukacyjnego w dyrektywie DSM zasadne będzie stworzenie narzędzi ułatwiających korzystanie z chronionych utworów w procesie dydaktycznym, polegające na zapewnieniu mechanizmu pobierania przewidzianego przez ustawodawcę wynagrodzenia za niektóre sposoby korzystania.

---

<sup>16</sup> Art. 7 ust. 3: Korzystanie z baz danych, o którym mowa w ust. 1, nie może naruszać normalnego korzystania z baz danych lub godzić w słusze interesy producenta baz danych.

<sup>17</sup> Art. 26<sup>1</sup>: Wolno korzystać w granicach uzasadnionych celem informacji z przemówień politycznych i mów wygłoszonych na publicznych rozprawach, a także fragmentów publicznych wystąpień, wykładów oraz kazań. Przepis nie upoważnia do publikacji zbiorów tego rodzaju utworów.

<sup>18</sup> Art. 5 ust. 3 lit. f): korzystania z przemówień politycznych, jak również z fragmentów wykładów publicznie dostępnych lub podobnych utworów lub przedmiotów objętych ochroną, w granicach uzasadnionych celem informacji oraz o ile zostanie podane źródło, łącznie z nazwiskiem autora, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe.

Wydaje się również zasadne wprowadzenie dodatkowych licencji dla korzystających z utworów w procesach dydaktycznych, co najmniej w tych przypadkach, gdzie dostępne w obrocie handlowym chronione utwory są wykorzystywane w następujący sposób (wszystkie te przypadki omówiono bardziej szczegółowo w artykule):

- Gdy korzystanie z fragmentów utworów wykracza poza cel ilustracji w procesie dydaktycznym lub nie spełnia wymogów trójstopniowego testu z art. 35 ustawy o prawie autorskim;

- W zakresie, w którym fragment chronionego utworu prezentowany przez nauczyciela wraz z materiałem dydaktycznym nie może zo-

stać uznany za cytata w rozumieniu art. 29 ustawy o prawie autorskim ani za wypis w rozumieniu art. 27<sup>1</sup> ustawy o prawie autorskim;

- W zakresie korzystania z elektronicznych baz danych podlegających ochronie *sui generis*;

- W zakresie korzystania z elektronicznych baz danych spełniających cechy utworu do celów innych niż własny użytek naukowy niezwiązany z celem zarobkowym.

W kolejnych numerach kwartalnika postaramy się przybliżyć rozwiązania prawne dotyczące korzystania z utworów do celów edukacyjnych przyjęte w innych krajach UE, w tym zwłaszcza rozwiązania licencyjne tam funkcjonujące.

# UMOWY W OBROTCIE PRAWAMI AUTORSKIMI I POKREWNymi – FORMA CZYNNOŚCI PRAWNEJ

MARZENNA WOJCIECHOWSKA

**P**andemia SARS COVID-19 wymusiła w systemie prawa wiele zmian umożliwiających pracę zdalną i porozumiewanie się wielu osób na wideokonferencjach. Już wcześniejsze zmiany Kodeksu cywilnego i rozwój narzędzi elektronicznych wprowadziły do obrotu nowe formy czynności prawnej, jakimi są (obok dotychczas istniejących form, tj. pisemnej, ustnej i szczególnej – w postaci aktu notarialnego lub umowy z podpisem notarialnie poświadczonym) forma elektroniczna i dokumentowa. Niestety ta nowoczesna zmiana nie wniosła większych ułatwień kontraktowania w dziedzinie obrotu prawami autorskimi i pokrewnymi.

Jedynym wyjątkiem jest ustawa o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi, która za wystarczającą do zawarcia umowy o zbiorowe zarządzanie prawami uznała (obok pisemnej i elektronicznej) formę dokumentową czynności prawnej<sup>1</sup>. Może to wynikać z faktu, że ustawa ta została uchwalona w połowie 2018 roku, już po nowelizacji Kodeksu cywilnego i dodaniu do niego nowych form czynności prawnych: formy elektronicznej i dokumentowej.

Tak jak dość proste wydaje się zrozumienie formy elektronicznej czynności prawnej, która z mocy postanowienia Kodeksu cywilnego została zrównana z formą pisemną i oznacza złożenie kwalifikowanego podpisu elektronicznego na dokumencie cyfrowym – tak istota formy dokumentowej wymaga szerszego wyjaśnienia. Zgodnie z definicją zawartą w art. 77<sup>2</sup> i art. 77<sup>3</sup> Kodeksu cywilnego do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. W praktyce forma dokumentowa sprowadza się głównie do oświadczeń składanych za pośrednictwem systemu ePUAP lub dokumentu z potwierdzeniem tożsamości przez bank lub przez inne wyspecjalizowane platformy. Przy czym, korzystając z usług specjalistycznych platform, przy pierwszym logowaniu (jeżeli nie jesteśmy uprzednio zweryfikowani przez ePUAP lub bank) musimy osobiście potwierdzić swoje dane, okazując dowód osobisty. Również e-mail, SMS i iMessage mogą być uznane za formę dokumentową czynności

<sup>1</sup> Art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 15 czerwca 2018 roku o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i pokrewnymi: Umowę o zbiorowe zarządzanie zawiera się w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej.

prawnej, o ile możemy zidentyfikować osobę składającą w ten sposób oświadczenie.

W praktyce zawierania umów jej strony często autoryzują w treści adresy e-mail, numery telefonów lub osobiste profile w komunikatorach, tym samym spełniają wymóg zachowania formy dokumentowej dla przyszłych czynności. Strony definiują również często umownie, w jaki sposób rozumieją formę dokumentową na potrzeby danej umowy (np. skan podpisanego odręcznie dokumentu przekazany w określony sposób itp.). Coraz częściej więc strony umów ustalają, że pewien zakres jej uzgodnień bądź wykonania będzie realizowany przez oświadczenia przekazywane za pomocą tych autoryzowanych narzędzi formy dokumentowej.

Przenieśmy te ogólne rozważania na grunt prawa własności intelektualnej. W zakresie obrotu prawami autorskimi i pokrewnymi zawierane są głównie umowy trzech typów:

- umowa o przeniesienie praw autorskich i/lub pokrewnych;
- umowa licencji wyłącznej;
- umowa licencji niewyłącznej.

Z uwagi na treść art. 53 i art. 67 ust. 5 ustawy o prawie autorskim<sup>2</sup>, aby skutecznie i prawidłowo zawrzeć umowę o przeniesienie praw autorskich i/lub pokrewnych bądź umowę licencji wyłącznej konieczna jest forma pisemna umowy pod rygorem nieważności. Tylko umowa licencyjna niewyłączna nie wymaga żadnej szczególnej formy dla swojej ważności, ale do

celów dowodowych zdecydowanie warto, aby umowa taka również została zawarta na piśmie, chociażby przez potwierdzenie jej warunków w drodze korespondencji mailowej stron.

Mimo że regułą staje się dostarczanie większości utworów wydawcy w formie elektronicznej w postaci pliku przesyłanego pocztą elektroniczną lub przez aplikacje do przesyłania bardzo dużych plików (np. wetransfer.com), to żeby podpisać z autorem umowę o przeniesienie praw autorskich lub umowę licencji wyłącznej, nadal trzeba się spotkać osobiście lub kontraktować z tymi autorami, którzy są wyposażeni w kwalifikowany podpis elektroniczny.

O tym, jaki typ umowy zawieramy, decyduje wiele czynników, takich jak: przeznaczenie utworu, zakres koniecznych nakładów na wydanie i wypromowanie dzieła czy wreszcie honorarium. Ustawa o prawie autorskim zawiera wiele regulacji dotyczących umów o rozporządanie i/lub korzystanie z praw autorskich lub pokrewnych. W sytuacji gdy umowa nie jest zawarta na piśmie, bardzo łatwo może dojść do konfliktu stron o jej zakres.

W kontekście art. 16, 18 i 22 dyrektywy DSM<sup>3</sup>, która powinna zostać wdrożona do polskiego porządku prawnego do 7 czerwca 2021 r. – prawidłowa forma czynności prawnej jest kluczowa do ustalenia wzajemnych relacji stron, jak również rekompensat z tytułu korzystania z praw do dzieła przez osoby trzecie w ramach licencji ustawowych.

<sup>2</sup> Art. 53 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1062, dalej: pr. aut.): Umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Art. 67 ust. 5 pr. aut.: Umowa licencyjna wyłączna wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

<sup>3</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 790/2019 z dnia 17 kwietnia 2019 roku w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektywy 96/9/WE i 2001/29/WE (Dz. U. UE L 130/92).

Aby pokazać, jak ważne jest dopilnowanie właściwej formy umowy, w tabeli poniżej wskazuje najważniejsze różnice między poszczególnymi typami umów.

Przedstawione poniżej argumenty skłaniają do refleksji, że wprowadzenie formy dokumentowej jako wystarczającej formy do zawarcia umowy o przeniesienie praw autorskich lub pokrewnych oraz – co najmniej – o udzielenie

ISTOTNE ELEMENTY UMOWY	PRZENIESIENIE PRAW	LICENCJA WYŁĄCZNA	LICENCJA NIETYTUŁOWA
<b>Forma umowy</b>	Pisemna pod rygorem nieważności		Dowolna
<b>Pola eksploatacji</b>	Obowiązek wymienienia wszystkich pól eksploatacji objętych umową.		
<b>Sposób korzystania z utworu</b>	Określony w umowie. Jeżeli w umowie nie określono sposobu korzystania z utworu, powinien on być zgodny z charakterem i przeznaczeniem utworu oraz przyjętymi zwyczajami.		
<b>Terytorium</b>	Należy wymienić ewentualne ograniczenie terytorialne.	Terytorium państwa, w którym licencjobiorca ma swoją siedzibę. Można w umowie rozszerzyć na inne terytoria.	
<b>Czas trwania umowy</b>	Do czasu wygaśnięcia praw autorskich do utworu – jeżeli umowa nie zawiera ograniczeń czasowych. Możliwe jest przeniesienie praw na inne, krótsze okresy.	5 lat. Umowa może przewidywać dłuższy okres. Jeżeli umowę zawarto na okres dłuższy niż 5 lat, to po upływie 5 lat umowa zamienia się w umowę na czas nieokreślony	
<b>Przenoszenie praw z umowy na osoby trzecie</b>	Tak – chyba że umowa zawiera zakaz.	Nie – chyba że umowa na to pozwala.	Nie.
<b>Wykonywanie praw zależnych</b>	Konieczne upoważnienie w umowie.		
<b>Wykonywanie praw osobistych</b>	Konieczne upoważnienie w umowie.		

<p><b>Wypowiedzenie umowy</b></p>	<p>W trybie art. 57 ustawy o prawie autorskim, tj. jeżeli nabywca autorskich praw majątkowych, który zobowiązał się do rozpowszechniania utworu, nie przystąpi do rozpowszechniania w umówionym terminie, a w razie jego braku – w ciągu 2 lat od przyjęcia utworu.</p>	<p>W trybie art. 57 ustawy o prawie autorskim, tj. jeżeli licencjobiorca, który zobowiązał się do rozpowszechniania utworu, nie przystąpi do rozpowszechniania w umówionym terminie, a w razie jego braku – w ciągu 2 lat od przyjęcia utworu. Ponadto umowę licencji wyłącznej można wypowiedzieć po upływie 5 lat od jej zawarcia z rocznym terminem wypowiedzenia. Umowa może wyłączyć możliwość wypowiedzenia lub przewidywać inny niż roczny termin wypowiedzenia.</p>	<p>W trybie art. 57 ustawy o prawie autorskim, tj. jeżeli licencjobiorca, który zobowiązał się do rozpowszechniania utworu, nie przystąpi do rozpowszechniania w umówionym terminie, a w razie jego braku – w ciągu 2 lat od przyjęcia utworu. Ponadto umowę licencji można wypowiedzieć po upływie 5 lat od jej zawarcia z rocznym terminem wypowiedzenia. Umowa może wyłączyć możliwość wypowiedzenia lub przewidywać inny niż roczny termin wypowiedzenia.</p>
<p><b>Wynagrodzenie</b></p>	<p>Uwzględniające korzystanie z utworu z każdego pola eksploatacji objętego umową.</p>		
<p><b>Dochodzenie naruszeń praw przekazywanych umową przez osoby trzecie</b></p>	<p>Tak.</p>	<p>Tak, w zakresie udzielonej licencji, o ile umowa nie stanowi inaczej.</p>	<p>Nie.</p>

licencji wyłącznej znacznie ułatwiłoby obrót prawami autorskimi i zwiększyłoby pewność prawną na rynku wydawniczym.

Stąd postulat *de lege ferenda* uzupełnienia regulacji w art. 53 i art. 67 ust. 5 ustawy o prawie autorskim – tak aby analogicznie jak dla umowy o zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi lub

pokrewnymi dopuścić formę dokumentową czynności prawnej przenoszenia praw autorskich lub udzielania licencji wyłącznej. Stosownej zmiany można by dokonać przy okazji najbliższej nowelizacji ustawy o prawie autorskim wdrażającej dyrektywę DSM.

# PRZEGLĄD ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ (TSUE)

MARZENNA WOJCIECHOWSKA

## SPRAWY W TRYBUNALE

**Sprawa sygn. C-401/19, Rzeczpospolita Polska przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Komisji Europejskiej** (aktualizacja informacji z numeru 1 kwartalnika „Copyright Polska”)

W dniu 15 lipca br. na kolejnej rozprawie w sprawie skargi<sup>1</sup> Polski przeciwko Parlamentowi Europejskiemu i Radzie Unii Europejskiej o stwierdzenie nieważności art. 17 ust. 4 lit. b i c dyrektywy DSM<sup>2</sup> swoją opinię przedstawił rzecznik generalny TSUE Henrik Saugmandsgaard Øe.

Ogólna rekomendacja rzecznika odnosi się do odrzucenia polskiej skargi w całości. Można odnieść wrażenie, że na opinię rzecznika wpłynął opublikowany 4 czerwca br. Przewodnik Komisji Europejskiej dotyczący interpretacji art. 17 dyrektywy DSM (*Communication from the Commission to the European Parliament and the Council – Guidance on Article 17 of Directive 2019/790 on Copyright in the Digital Single Market*). Warto zacytować ten fragment opinii rzecznika:

*prawodawca Unii może, z poszanowaniem wolności wypowiedzi, nałożyć pewne obowiązki w zakresie nadzoru i filtrowania na niektórych pośredników online, pod warunkiem jednak, że obowiązki te są obwarowane dostatecznymi gwarancjami, aby zminimalizować wpływ takiego filtrowania na tę wolność. Ponieważ art. 17 dyrektywy 2019/790 zawiera moim zdaniem takie gwarancje, proponuję Trybunałowi, aby orzekł, że przepis ten jest ważny, a w konsekwencji oddalił skargę Rzeczypospolitej Polskiej.*

Pełna treść opinii rzecznika dostępna jest na stronie: <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=244201&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=1780388>

Z uwagi na kluczowe znaczenie art. 17 dyrektywy DSM dla obrotu utworami w internecie, a co za tym idzie – dla obrotu prawami uprawnionych, w tym wydawców, i dla możliwości uzyskiwania przychodów ze zdefiniowanych tam licencji – w kolejnym numerze kwartalnika tematowi art. 17 dyrektyw DSM zostanie poświęcony osobny artykuł.

<sup>1</sup> Skarga dotyczy ogólnego obowiązku filtrowania przez pośredników usług internetowych i blokowania treści naruszających prawo w przypadku ich udostępniania bez zezwolenia właściciela praw autorskich lub podmiotu odpowiedzialnego za publikację.

<sup>2</sup> Dyrektywa 2019/790 o prawie autorskim i prawach pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym.

## 2. Sprawa sygn. C-433/20, Austro-Mechana przeciwko Strato AG

Sprawa ma kapitalne znaczenie dla reprezentowanych przez SAIW COPYRIGHT POLSKA uprawnionych, dotyczy bowiem wynagrodzeń inkasowanych z czystych nośników. Wyrok w tej sprawie odpowie na pytanie, czy usługi w chmurze są „nośnikiem” w rozumieniu dyrektywy INFOSOC, czyli czy należą się na tej podstawie uprawnionym opłaty z tytułu kopiowania utworów w chmurze w ramach dozwolonego użytku prywatnego. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym został złożony przez Oberlandesgericht Wien (Sąd Odsyłający w Austrii) 15 września 2020 r. w związku ze sprawą wytoczoną przez austriacką organizację zbiorowego zarządzania Austro-Mechana Gesellschaft zur Wahrnehmung mechanisch-musikalischer Urheberrechte Gesellschaft mbH przeciwko Strato AG.

Treść pytań prejudycjalnych jest następująca:

1. Czy pojęcie „na dowolnych nośnikach” zawarte w art. 5 ust. 2 lit. b) dyrektywy 2001/29/WE należy interpretować w ten sposób, że obejmuje ono również serwery, które znajdują się w posiadaniu osób trzecich udostępniających osobom fizycznym (klientom) do prywatnego użytku (i do celów ani bezpośrednio, ani pośrednio handlowych) na tych serwerach miejsce do przechowywania danych, które klienci ci wykorzystują do zwielokrotniania poprzez zapisywanie („cloud computing”)?

2. W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej: Czy przepis cytowany w pytaniu pierwszym należy interpretować w ten sposób, że ma on zastosowanie do uregulowania krajowego, zgodnie z którym autor ma prawo do stosownego wynagrodzenia (wynagrodzenia

z tytułu nośników danych), jeżeli z charakteru utworu (nadawanego przez radio lub publicznie udostępnionego albo utrwalonego na wyprodukowanym do celów handlowych nośniku danych) wynika, że będzie wskutek utrwalenia na „nośniku danych dowolnego rodzaju, który nadaje się do takiego zwielokrotniania i zostaje wprowadzony na rynek krajowy do celów handlowych”, zwielokrotniany na użytek osobisty lub prywatny, oraz jeżeli wykorzystuje się przy tym metodę zapisu opisaną w pytaniu pierwszym.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że wcześniejszy wyrok TSUE w sprawie C-265/16, VCAST Limited przeciwko RTI S.p.A rozstrzygnął również tę kwestię, ustalając w konkluzji, że zapisywanie treści podlegających ochronie w chmurze jest równoważne z korzystaniem z praw zastrzeżonych twórcy. Jednak sąd odsyłający nawiązał do wydanej w tej sprawie opinii rzecznika generalnego Macieja Szpunara, który zwrócił uwagę na szerszy aspekt twórczenia kopii utworu w chmurze. Kopii, która może podlegać różnej ocenie prawnej w zależności od podmiotu, który dokonuje takiego zwielokrotniania. Czym innym jest bowiem korzystanie z usługi, gdy podmiotem zwielokrotniającym jest podmiot świadczący usługę zwielokrotniania utworów – nieposiadający zezwolenia uprawnionego z tytułu praw autorskich, a czym innym jest zwielokrotnianie przez osobę fizyczną posiadającą prawo do zwielokrotniania utworu w ramach dozwolonego użytku prywatnego przy korzystaniu z wynajętej przestrzeni dyskowej w chmurze. Sąd odsyłający w omawianej austriackiej sprawie zwrócił uwagę, że w tej drugiej kwestii wyrok TSUE w sprawie C-265/16 nie stanowi *acte claire*, stąd



konieczne było skierowanie kolejnego pytania prejudycjalnego. Z dokumentem roboczym dotyczącym tej sprawy można się zapoznać pod linkiem: <https://curia.europa.eu/juris/showPdf.jsf?text=&docid=232861&pageIndex=0&doclang=pl&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=4182966>

23 września 2021 r. odbędzie się przed TSUE rozprawa, na której zostanie przedstawiona opinia rzecznika generalnego Gerarda Hogana. O treści tej opinii poinformujemy w kolejnym numerze kwartalnika.

\*\*\*

## ORZECZENIA TSUE

### **Wyrok TSUE z 9 marca 2021, sygn.C392/19, VG Bild-Kunst przeciwko Stiftung Preußischer Kulturbesitz**

Wyrok dotyczy legalności zamieszczania utworów chronionych prawem autorskim na stronach podmiotów trzecich za pomocą *framingu* (zwanego również ramkowaniem).

*Framing* (od ang. *frame* – rama, ramka) to sposób linkowania, który polega na publikowaniu w ramach zawartości innej strony internetowej. Ramki te pozwalają witrynom internetowym na wgląd na zawartość innej witryny, bez bezpośredniego przechodzenia na nią. *Framing* można zauważyć poprzez sprawdzenie adresu URL w oknie przeglądarki internetowej w trakcie przeglądania strony. Jeżeli na stronie

widzimy materiał firmowany przez konkretnego wydawcę, natomiast w oknie adresowym przeglądarki nie wyświetla nam się adres serwisu, z którego pochodzi materiał, tylko adres serwisu prezentującego na swojej stronie w ramce zawartość strony innego wydawcy – to właśnie mamy do czynienia z *framingiem*. Na tej metodzie wyświetlania treści bazuje między innymi Google Grafika. Obecnie technika ta jest wypierana przez tak zwane *online frames*. Pozwala ona osadzać konkretne elementy z jednej strony na drugiej stronie, bez konieczności publikacji zawartości całej „ramkowanej” strony internetowej. Przykładem takich linków są m.in. filmy z platformy YouTube oraz tweety z platformy Tweeter, które zawierają tylko zdjęcie, grafikę lub widok odtwarzacza z utworem audiowizualnym i które możemy obejrzeć bądź przeczytać z poziomu innych stron internetowych, np. witryn prasy internetowej.

W omawianym wyroku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dokonując wykładni art. 3 ust. 1<sup>3</sup> dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, stwierdził, że umieszczenie utworów chronionych prawem autorskim na stronie internetowej osoby trzeciej z wykorzystaniem techniki *framingu* jest dozwolone, o ile umieszczenie to nie następuje z obejściem środków zabezpieczających przed *framingiem* zastosowanych lub zleconych przez podmiot praw autorskich.

<sup>3</sup> Art. 3 ust 1 dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym: Państwa Członkowskie powinny zapewnić autorom wyłączne prawo do zezwalania lub zabrania na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów, drogą przewodową lub bezprzewodową, włączając podawanie do publicznej wiadomości ich utworów w taki sposób, że osoby postronne mają do nich dostęp w wybranym przez siebie miejscu i czasie.

Sprawa została rozpoznana na gruncie następującego stanu faktycznego: Fundacja Stiftung Preußischer Kulturbesitz (dalej: SPK) prowadzi Deutsche Digitale Bibliothek – niemiecką bibliotekę cyfrową poświęconą sztuce i wiedzy, łączącą w sieć niemieckie instytucje kulturalne i naukowe. Witryna internetowa tej biblioteki zawiera w postaci miniatur (*thumbnails*) linki do treści cyfrowych przechowywanych na portalach internetowych instytucji uczestniczących w tym projekcie<sup>4</sup>. VG Bild-Kunst (organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w dziedzinie sztuki wizualnej w Niemczech) uzależnia zawarcie z SPK umowy licencyjnej na korzystanie ze swego katalogu utworów w formie miniatur od zawarcia w takiej umowie postanowienia, zgodnie z którym SPK zobowiązuje się do zastosowania, przy korzystaniu z utworów i przedmiotów objętych ochroną, o których mowa w umowie, skutecznych środków technologicznych przeciwko stosowaniu przez osoby trzecie framingu. Uznawszy, że taki warunek umowny nie jest uzasadniony, SPK wytoczyła przed wyższym sądem krajowym w Berlinie (Landgericht Berlin) powództwo o ustalenie, że VG Bild-Kunst jest zobowiązana do udzielenia spornej licencji bez uzależniania jej od zastosowania środków technicznych uniemożliwiających framing<sup>5</sup>. Powództwo to zostało oddalone. W wyniku apelacji SPK orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało jednak uchylone przez wyższy sąd krajowy w Berlinie (Kammergericht Berlin). W skardze rewizyjnej VG BildKunst wniósł o oddalenie powództwa SPK. W tym

kontekście Federalny Trybunał Sprawiedliwości (Bundesgerichtshof) zwrócił się do TSUE o ustalenie, czy framing należy uznać za publiczne udostępnianie w rozumieniu ww. dyrektywy 2001/29, co – w przypadku odpowiedzi twierdzącej – pozwoliłoby VG Bild-Kunst na zobowiązanie SPK do wprowadzenia środków technologicznych jako warunku udzielenia licencji.

Pytanie prejudycjalne w omawianej sprawie miało następującą treść: *Czy umieszczenie utworu, który za zgodą podmiotu praw autorskich pozostaje do dyspozycji na ogólnodostępnej stronie internetowej, w witrynie internetowej osoby trzeciej z wykorzystaniem framingu stanowi publiczne udostępnienie utworu w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29, jeżeli ma ono miejsce przy obejściu środków zabezpieczających przed framingiem zastosowanych lub zleconych przez podmiot praw autorskich?*

**Trybunał, w składzie wielkiej izby, orzekł, że fakt umieszczenia na stronie internetowej osoby trzeciej, z wykorzystaniem techniki framingu, utworów chronionych prawem autorskim podanych do publicznej wiadomości w sposób ogólnie dostępny za zezwoleniem podmiotu praw autorskich w innej witrynie internetowej stanowi publiczne udostępnienie<sup>6</sup>, gdy umieszczenie to następuje z obejściem środków zabezpieczających przed framingiem zastosowanych lub zleconych przez podmiot praw autorskich.**

Trybunał wskazał również, iż zmiana rozmiaru utworów w kontekście dokonywania framingu nie

<sup>4</sup> Wersje obrazów, których rozmiar jest zmniejszony w stosunku do rozmiaru oryginalnego przedmiotu.

<sup>5</sup> Zgodnie z prawem niemieckim organizacje zbiorowego zarządzania mają obowiązek przyznania na godziwych warunkach każdej osobie, która o to wystąpi, licencji na korzystanie z praw, które zostały im powierzone.

<sup>6</sup> Zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29/WE zapewnia to autorom wyłączne prawo do zezwalania lub zabraniaania udostępniania ich utworów.

odgrywa żadnej roli w ocenie istnienia czynności ich publicznego udostępnienia, tak długo, jak długo zauważalne są oryginalne elementy tych utworów. Ponadto Trybunał stwierdził, że technika framingu stanowi czynność publicznego udostępnienia w zakresie, w jakim skutkuje podaniem wyświetlanego elementu do wiadomości wszystkim potencjalnym użytkownikom danej witryny internetowej. Ze względu na to, iż technika framingu wykorzystuje ten sam środek technologiczny, który został użyty w celu publicznego udostępnienia chronionego utworu w pierwotnej witrynie internetowej, czyli internet, udostępnienie to nie spełnia przesłanki dotyczącej nowej publiczności<sup>7</sup>, a w konsekwencji nie stanowi „publicznego” udostępnienia w rozumieniu dyrektywy 2001/29.

Trybunał uściślił jednak, że stwierdzenie to znajduje zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy dostęp do utworów w pierwotnej witrynie internetowej nie podlegał żadnemu ograniczeniu. W takim wypadku bowiem podmiot praw autorskich od początku zezwolił na udostępnienie swoich utworów wszystkim internautom.

Trybunał podkreślił natomiast, że gdy podmiot praw autorskich wprowadził lub nakazał ograniczenia związane z publikacją swoich utworów, nie wyraził on zgody na to, by osoby trzecie

mogły swobodnie udostępniać jego utwory publicznie. Przeciwnie, pragnął on ograniczyć krąg publiczności mającej dostęp do jego utworów wyłącznie do użytkowników konkretnej witryny internetowej. W konsekwencji Trybunał orzekł, że w przypadku gdy podmiot praw autorskich zastosował lub zlecił ograniczenia zabezpieczające przed framingiem, umieszczenie utworu na stronie internetowej osoby trzeciej za pomocą tej techniki stanowi „udostępnienie tego utworu nowej publiczności”. To publiczne udostępnienie wymaga zatem zezwolenia właściwych podmiotów praw autorskich. Przeciwnie podejście sprowadzałoby się bowiem do ustanowienia zasady wyczerpania prawa do udostępniania. Zasada ta pozbawiałaby podmiot praw autorskich możliwości żądania stosownego wynagrodzenia za korzystanie z jego utworu. A zatem takie podejście naruszałoby właściwą równowagę<sup>8</sup>, jaką należy zachować w środowisku cyfrowym między, z jednej strony, interesem podmiotów praw autorskich i praw pokrewnych związanym z ochroną ich własności intelektualnej, a z drugiej strony – ochroną interesów i praw podstawowych użytkowników przedmiotów objętych ochroną (utworów, przedmiotów praw pokrewnych).

<sup>7</sup> Wyrok z dnia 19 grudnia 2019 r., *Nederlands Uitgeversverbond i Groep Algemene Uitgevers*, C263/18, EU:C:2019:1111, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo.

<sup>8</sup> Motyw 3 dyrektywy 2001/29/WE: Planowana harmonizacja przyczyni się do wprowadzenia w życie czterech wolności rynku wewnętrznego i dotyczy zgodności z podstawowymi zasadami prawa, a w szczególności prawa własności, włączając własność intelektualną oraz wolność słowa i interes publiczny, a także motyw 31: Należy zabezpieczyć właściwą równowagę praw i interesów między różnymi kategoriami podmiotów praw autorskich, jak również między nimi a użytkownikami przedmiotów objętych ochroną. Istniejące wyjątki i ograniczenia praw, takie jak przewidziane zostały przez Państwa Członkowskie, należy ponownie rozpatrzyć z uwzględnieniem nowego środowiska elektronicznego. Istniejące różnice w wyjątkach i ograniczeniach wobec niektórych zastrzeżonych czynności mają bezpośredni negatywny wpływ na funkcjonowanie rynku wewnętrznego w dziedzinie praw autorskich i pokrewnych. Różnice te mogłyby się uwidocznić wraz z dalszym rozwojem korzystania z utworów w działalności transgranicznej i działalności prowadzonej pomiędzy granicami. Dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego, wyjątki te i ograniczenia należy określić w bardziej jednolity sposób. Stopień harmonizacji tych wyjątków powinien być oparty na ich wpływie na prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego.

Trybunał wyjaśnił wreszcie, że podmiot praw autorskich nie powinien mieć możliwości ograniczenia swojej zgody inaczej niż za pomocą skutecznych środków technologicznych<sup>9</sup>. W razie braku takich środków sprawdzenie, czy dany podmiot praw autorskich miał zamiar sprzeciwić się framingowi swoich utworów, mogłoby okazać się trudne<sup>10</sup>.

Wydaje się jednak, że z perspektywy wysokiego poziomu ochrony, jaki ma zapewniać dyrektywa INFOSOC (2001/29), ostatecznie zdanie wyrażone przez TSUE budzi wątpliwości, ponieważ powoduje przerzucenie odpowiedzialności za ochronę swoich utworów i koszty z tym związane wyłącznie na podmioty praw autorskich, podczas gdy strony trzecie, które chciałyby za pomocą framingu udostępniać utwory chronione, w praktyce nie muszą robić nic poza unikaniem udostępniania utworów, do których zastosowano skuteczne środki ochrony przed framingiem. Mogą więc pobierać przychody z redystrybucji tych utworów, nie ponosząc żadnych kosztów ich wytworzenia. Zgodnie

z zasadami uczciwej konkurencji to raczej strony trzecie będące beneficjentami framingu powinny zaimplantować skuteczne środki ochronne przed możliwością udostępniania przez nich utworów mogących naruszać prawa uprawnionych z tytułu praw autorskich, praw pokrewnych czy praw do baz danych.

W mojej ocenie wymóg, aby zabezpieczenie miało charakter techniczny, zaburza zawarty w dyrektywie INFOSOC (w jej art. 5) system korzystania z wyjątków od wyłącznych praw autorskich, a trójstopniowy test czyni całkowicie bezprzedmiotowym. Dotyczy to w szczególności wyjątku od praw wyłącznych twórcy, dotyczącego prawa przedruku artykułów na aktualnie wymienione w przepisie tematy, który to wyjątek pozwala uprawnionemu zastrzec prawo do dalszego rozpowszechniania w innym serwisie internetowym, czyli m.in. może służyć do ochrony przed framingiem, gdzie framing jest tylko innym technicznym sposobem (formą) przedruku artykułu. Przepis o przedruku nie precyzuje bowiem, w jaki sposób zastrzeżenie prawa

<sup>9</sup> Art. 6 ust. 3. dyrektywy INFOSOC: Do celów niniejszej dyrektywy przez wyrażenie „środki technologiczne” rozumie się wszystkie technologie, urządzenia lub części składowe, które przy normalnym funkcjonowaniu są przeznaczone do powstrzymania lub ograniczenia czynności w odniesieniu do utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną, które nie otrzymały zezwolenia od podmiotu prawa autorskich lub prawa pokrewnego prawu autorskiemu przewidzianego przez prawo lub prawa sui generis przewidzianego w rozdziale III dyrektywy 96/9/WE. Środki technologiczne uważa się za „skuteczne”, jeżeli korzystanie z chronionego utworu lub z innego przedmiotu objętego ochroną jest kontrolowane przez podmioty praw autorskich poprzez zastosowanie kodu dostępu lub mechanizmu zabezpieczenia, takiego jak szyfrowanie, zakłócanie lub każdej innej transformacji utworu lub przedmiotu objętego ochroną lub mechanizmu kontroli kopiowania, które spełniają cel ochronny. 3. Do celów niniejszej dyrektywy przez wyrażenie „środki technologiczne” rozumie się wszystkie technologie, urządzenia lub części składowe, które przy normalnym funkcjonowaniu są przeznaczone do powstrzymania lub ograniczenia czynności w odniesieniu do utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną, które nie otrzymały zezwolenia od podmiotu prawa autorskich lub prawa pokrewnego prawu autorskiemu przewidzianego przez prawo lub prawa sui generis przewidzianego w rozdziale III dyrektywy 96/9/WE. Środki technologiczne uważa się za „skuteczne”, jeżeli korzystanie z chronionego utworu lub z innego przedmiotu objętego ochroną jest kontrolowane przez podmioty praw autorskich poprzez zastosowanie kodu dostępu lub mechanizmu zabezpieczenia, takiego jak szyfrowanie, zakłócanie lub każdej innej transformacji utworu lub przedmiotu objętego ochroną lub mechanizmu kontroli kopiowania, które spełniają cel ochronny.

<sup>10</sup> <https://curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2021-03/cp210036pl.pdf> (dostęp: 10.09.2021).

przedruku ma następować. Zgodnie z omawianym przepisem dyrektywy INFOSOC jedyne warunki, jaki musi to zastrzeżenie spełniać – musi być „wyraźne” – co nie oznacza, że wyrażone przy użyciu określonych środków technologicznych. Dopiero dyrektywa DSM wprowadziła pojęcie „zastrzeżenia technicznego”, czyli dającego się odczytać przez maszynę, lecz dotyczy ono wyłącznie (omówionego w poprzednim numerze kwartalnika) wyjątku TDM (*text and data mining*, eksploracja tekstów i danych). Tak więc, żeby uprawniony do zastosowania wyjątku od wyłącznych praw autorskich mógł go zastosować, musiałby najpierw złamać zabezpieczenia techniczne. Trudno bowiem uznać, że wyjątki od praw wyłącznych można zastosować wyłącznie do utworów, które nie mają zabezpieczeń technicznych, ponieważ byłoby to znacznym nadużyciem wolności korzystania z twórczości, zbudowanej na podstawie systemu wyjątków od praw wyłącznych.

Wyrok TSUE przynosi odpowiedź na pytanie, w jaki sposób skutecznie zabezpieczyć rozpowszechniane treści przed dalszą redystrybucją w formie ramkowania. Jednocześnie wskazane rozwiązanie ogranicza publiczność podmiotom praw autorskich wyłącznie do tej, która zapłaci lub zarejestruje się w serwisie udostępniającym internetowe utwory zbiorowe lub bazy danych.

Omawiany wyrok sprzyja raczej gigantom internetowym, podczas gdy nakłada nowe obowiązki na wydawców chcących bronić swoich praw. Mogą również wystąpić inne skutki orzeczenia, do których może należeć dalsza polary-

zacja wpływów z reklamy do podmiotów, które właściwie zmonopolizowały rynek monetyzacji aktywności użytkowników internetu kosztem podmiotów praw autorskich.

Oparty na identycznej zasadzie co wyrok o ramkowaniu wcześniejszy wyrok TSUE w sprawie linkowania wymusił zmiany modeli biznesowych producentów treści, którzy swoje wartościowe teksty musieli przenieść do płatnych serwisów. Nie trudno zauważyć, że brak bezpłatnego dostępu do profesjonalnych tekstów wpływa na gorszą jakość i mniejszą rzetelność informacji, co w efekcie osłabia społeczeństwo demokratyczne i ułatwia manipulowanie opinią publiczną. Obawiam się, że omawiany wyrok jeszcze pogłębi te niekorzystne procesy.

W tym kontekście warto przyjrzeć się niedawno opublikowanym wynikom wspólnych badań Université Grenoble Alpes i New York University, które wykazały, że tzw. fakenewsy otrzymywały nawet sześć razy więcej „polubień” i interakcji z użytkownikami internetu niż prawdziwe informacje<sup>11</sup>.

Reasumując, stosowanie zabezpieczenia technicznego staje się skutecznym narzędziem do walki z *framingiem*. Może się to jednak wiązać z ograniczeniami ze strony wyszukiwarek internetowych, które nie ukrywają, że wyżej pozycjonują treści niekorzystające z ograniczeń lub zabezpieczeń. Wyszukiwarki internetowe, jak wiadomo, odpowiadają za bardzo wysoki procent ruchu użytkowników w internecie. Ze względu na wygodę użytkownika internauci często docierają do treści za ich pomocą, zamiast wchodzić bezpośrednio na stronę, która

<sup>11</sup> <https://www.independent.co.uk/news/world/americas/fake-news-facebook-misinformation-study-b1914650.html> (dostęp: 10.09.2021).

ich interesuje i tam szukać konkretnej wiadomości. W ten sposób strony używające technologii antyframingowej mogą stracić dobre pozycjonowanie (miejsce na liście wyników wyszukiwania, na którym ukazują się po wpisaniu do wyszukiwarki określonego zapytania). Nie jest tajemnicą, że większość ludzi ceni sobie komfort użytkowania, więc mało kto podczas używania wyszukiwarki odwiedza więcej stron z listy wyników wyszukiwania niż pierwsze kilka wyników. W ten sposób wyszukiwarka może przyczynić się do znacznych spadków przychodów wynikających z odwiedzania strony przez użytkowników wyszukiwarki. Stawia to twórców w trudnej pozycji uprawnionych potencjalnie narażonych na dylemat, czy zrezygnować z ochrony i zapewnić sobie wysokie miejsce w rankingu wyszukiwania, czy też skorzystać z ochrony zapewnionej przez prawo.

Należy również zaznaczyć, że utrwalona linia orzecznicza TSUE wyrażona w omawianym wyroku (identyczny pogląd TSUE wyraził w wyroku dotyczącym linkowania) pozostaje w opozycji do podstawowej zasady prawa autorskiego wynikającej z konwencji berneńskiej, że ochrona przyznawana jest utworom bez konieczności spełnienia przez podmioty praw autorskich jakichkolwiek formalności (art. 5 ust. 2 Konwencji). Zasada ta znajduje również odzwierciedlenie w art. 1 ust. 4 polskiej Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>12</sup>.

Nie mam wątpliwości, że konkluzja omawianego wyroku jest słuszna w zakresie, w jakim metoda framingu jest stosowana w ramach dozwolonego użytku chronionych utworów, w tym w szczególności prawa cytatu, kiedy spełnione są przesłanki zastosowania tego wyjątku. Natomiast w pozostałych przypadkach zachodzi uzasadniona obawa przed skutkami wyroku dla podmiotów praw autorskich. Uprawnieni – w celu zabezpieczenia przysługujących im praw – będą musieli stosować dodatkowe środki zabezpieczające, co również wiąże się z koniecznością ponoszenia przez nich dodatkowych kosztów oraz ograniczeniem publiczności, a co za tym idzie ograniczeniem możliwości finansowania działalności wydawniczej z reklam.

Wydaje się, że problem ten dostrzegł ustawodawca UE, co stało się motywem wprowadzenia w art. 17 dyrektywy DSM<sup>13</sup> zasady wypłaty przez gigantów internetowych, dostarczających narzędzi w postaci platform internetowych, wynagrodzeń, które mają stanowić rekompensatę na rzecz podmiotów praw autorskich. Rekompensata ta ma być należna z tytułu korzystania przez użytkowników internetu z nie swoich utworów na owych platformach internetowych, np. Facebook, Tweeter czy YouTube, kiedy użytkownicy ci nie mogą powołać się na prawo do inspiracji lub korzystania w ramach własnego dozwolonego użytku.

<sup>12</sup> Cyt.: 4. Ochrona przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności.

<sup>13</sup> <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32019L0790>

# SPRAWY SĄDOWE STOWARZYSZENIA SŁUŻĄCE DOCHODZENIU OPŁAT REPROGRAFICZNYCH<sup>1</sup> W SĄDACH WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

ALEKSANDRA BURBA

– radca prawny

**S**towarzyszenie COPYRIGHT POLSKA w połowie 2020 r. wszczęło 8 postępowań sądowych przeciwko importerom urządzeń reprograficznych i związanych z nimi czystych nośników (papieru A4 i A3) oraz przeciwko przedsiębiorcom dokonującym w ramach działalności gospodarczej zwielokrotniania utworów na rzecz osób trzecich w ramach dozwolonego użytku osobistego tych osób, czyli przeciwko przedsiębiorcom prowadzącym tzw. punkty ksero. Spory toczyły się już przed sądami własności intelektualnej – wyspecjalizowanymi wydziałami sądów okręgowych w Gdańsku, Katowicach, Poznaniu i Warszawie (o podstawie prawnej ich działania i ich organizacji informowaliśmy czytelników w poprzednim numerze kwartalnika).

Postępowania dotyczyły roszczenia informacyjnego organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi (dalej: OZZ), uregulowanego w art. 48 ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (dalej: ustawa o zbiorowym zarządzaniu).

OZZ żądała udzielenia jej przez danego przedsiębiorcę informacji koniecznych do określenia wysokości dochodzonych opłat (opłat z art. 20 i 20<sup>1</sup> ustawy o prawie autorskim, tzw. opłat od urzędzeń i czystych nośników czy opłat reprograficznych – kwot służących rekompensowaniu uprawnionym dozwolonego użytku utworów, do których służą im prawa autorskie i pokrewne).

W praktyce OZZ dochodzi w takich postępowaniach informacji o imporcie i sprzedaży urzędzeń lub czystych nośników albo o wykonanych usługach zwielokrotniania i ich wartości, żądając nakazania przedsiębiorcy przez sąd, by dostarczył organizacji sporządzone przez siebie zestawienia rozliczeniowe opłat za poszczególne kwartały oraz wymienione w pozwie dokumenty, jak faktury czy deklaracje celne, służące sprawdzeniu prawdziwości, poprawności i rzetelności przekazanych rozliczeń. W niektórych wypadkach sprawy dotyczą też w ramach tego samego postępowania zapłaty opłat wynikających z dochodzonych jednocześnie informacji (w takich sprawach sąd co do zasady wydaje najpierw wyrok częściowy dotyczący udzielenia informacji,

<sup>1</sup> Opłata reprograficzna to potoczna nazwa opłaty od urzędzeń i nośników, a także kopiowania odbywającego się w punktach ksero, która stanowi rekompensatę za niektóre rodzaje korzystania w ramach dozwolonego użytku utworów i przedmiotów praw pokrewnych – na zasadach określonych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz w wydanych na jej podstawie rozporządzeniach Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (aktualnie: Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu).

a po jego wykonaniu lub wyegzekwowaniu – wyrok końcowy dotyczący wniesienia opłat).

Pięć ze spraw zapoczątkowanych bezpośrednio po rozpoczęciu działania przez sądy własności intelektualnej stosunkowo szybko się zakończyło wydaniem wyroków lub zawarciem ugód sądowych. Wydaje się to wstępnie wskazywać na sprawność działania nowego pionu sądownictwa z zakresu praw własności intelektualnej, pomimo pandemii COVID-19, w porównaniu z przeciętnym czasem trwania analogicznych postępowań wszczynanych przez Stowarzyszenie wcześniej (toczących się wedle właściwości ogólnej w wydziałach cywilnych sądów okręgowych, z oczywistych względów znacznie bardziej obciążonych innymi typami postępowań). Czas pokaże, na ile tendencja do szybszego rozstrzygnięcia spraw w niedawno powstałych wydziałach własności intelektualnej będzie stała, a na ile wynikała w 2020/2021 r. z mniejszego ich obciążenia na początku funkcjonowania, przypadającego dodatkowo na okres lockdownu spowodowanego pandemią koronawirusa.

Prowadzone przez Stowarzyszenie postępowania, prawomocnie zakończone do momentu zamknięcia tego numeru kwartalnika, rozstrzygnęły się pozytywnie dla uprawnionych przez nie reprezentowanych. Przyczyniły się nie tylko do odzyskania należności wydawców z tytułu opłat, lecz także do uzyskania orzecznictwa sądowego pożytecznego w dalszym procesie dochodzenia analogicznych obowiązków. Warto w związku z tym pokrótce omówić istotne wątki prowadzonych spraw i uzyskanych wyroków.

## PRZEDAWNIEŃ ROSZCZEŃ

Sądy bez wyjątku przychyłyły się do twierdzeń SAIW COPYRIGHT POLSKA dotyczących terminu przedawnienia roszczeń OZZ o udzielenie informacji oraz o zapłatę opłat, uznając, że jest to termin maksymalny wynikający z przepisów Kodeksu cywilnego (k.c.), a więc termin lat 6 (po nowelizacji k.c. z 2018 r. skracającej terminy przedawnienia). Jednak dla roszczeń powstałych przed nowelizacją stosuje się przepisy przejściowe, co powoduje, że w praktyce OZZ może obecnie dochodzić opłat i informacji na temat opłat należnych od 2011 r. Ugruntowane jest więc orzecznictwo, które nie pozwala uznawać opłat reprograficznych za należności okresowe czy też za należności związane z działalnością gospodarczą OZZ (dochodząc opłat, nie wykonuje ona bowiem działalności gospodarczej). Inne założenia skutkowałyby znacznie szybszym przedawnianiem się roszczeń i jako takie pozbawiałyby uprawnionych należnej im ochrony praw wyłącznych.

## PRZECHOWYWANIE DOKUMENTACJI A ROSZCZENIA OZZ

W prowadzonych sprawach pojawiał się też inny wątek często podnoszony przez uchylających się od obowiązku deklarowania i wnoszenia opłat, mianowicie kwestia wzajemnej relacji przepisów o przedawnieniu roszczeń OZZ związanych z opłatami do przepisów nakazujących przedsiębiorcy przechowywanie dokumentacji finansowo-księgowej przez określony czas, mianowicie przez 5 lat od końca roku obrotowego, którego ona dotyczy.



Sąd Okręgowy w Poznaniu, XIX Wydział Własności Intelektualnej, w uzasadnieniu wyroku z 28 czerwca 2021 r., sygn. XIX GW 105/20, odwołując się do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, stwierdził wyraźnie, że pozwany bezskutecznie powoływał się na określony w Ordynacji podatkowej pięcioletni okres przechowywania dokumentacji, gdyż „zobowiązanie, na które powołuje się pozwany [punkt ksero – dopisek AB], ma charakter podatkowy, to zaś, na które powołuje się powód [OZZ – dopisek AB], ma charakter cywilnoprawny”. Sąd zauważył dalej, że kwestia ta była już przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2017 r., sygn. I CSK 147/17, który wskazał, że: „terminy przedawnienia zobowiązań podatkowych są oczywiście różne od terminów przedawnienia zobowiązań cywilnych, a nałożone na podatników w Ordynacji podatkowej obowiązki przechowywania dokumentów, na podstawie których można zbadać, czy rzetelnie wywiązali się z zobowiązań podatkowych, nie mogą być przenoszone na grunt stosunków cywilnoprawnych i wykorzystywane jako argument za czasowym ograniczeniem zakresu roszczenia przewidzianego w art. 48 ustawy o zbiorowym zarządzaniu. Sąd skonkludował, że dla uwzględnienia roszczenia informacyjnego organizacji zbiorowego zarządzania nie jest konieczne wykazanie przez nią, że pozwany rzeczywiście dysponuje konkretną informacją, ale wystarczy, że żądana informacja ma taki charakter, że pozwany powinien nią dysponować”.

Innymi słowy, sąd potwierdził, że pozwany prowadzący działalność powinien dysponować informacjami koniecznymi do określenia opłat, których wnoszenie do OZZ stanowi jego

obowiązek wynikający z przepisów ustawy o prawie autorskim.

## **UDZIELANIE OZZ INFORMACJI W PRZYSZŁOŚCI, PO ZAPADNIĘCIU WYROKU**

Niemal bez wyjątku sądy zasądzały też wyrokami nakazanie pozwanemu przedsiębiorcy udzielania OZZ informacji w postaci zestawień rozliczeniowych w przyszłości, czyli dla kwartałów, które zakończą się już po wydaniu wyroku. Co istotne, orzeczenia takie dotyczyły jedynie udzielenia informacji, a nie informacji oraz dokumentów, przez co nie mogły być uznane za obciążenie nadmiarowe. Jednocześnie ich uzyskanie stanowi dla OZZ ułatwienie w ewentualnym przyszłym dochodzeniu roszczeń, gdyby dany podmiot – mimo niezaprzestania działalności i niezmienionego jej profilu – przestał na jakimś etapie realizować swoje obowiązki względem reprezentowanych przez OZZ uprawnionych.

## **ZAKRES REKOMPENSATY – CO REKOMPENSUJĄ OPŁATY?**

Szczególnie wart szerszego omówienia jest wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 29 kwietnia 2021 r., zapadły w sprawie toczącej się z powództwa SAIW COPYRIGHT POLSKA pod sygn. XXII GW 1/21, w uzasadnieniu którego sąd odniósł się do zakresu rekompensaty przewidzianej w art. 20 ustawy o prawie autorskim, pochodzącej ze sprzedaży zaimportowanych urządzeń reprograficznych i związanych z nimi czystych nośników. Sąd przychylił się do funkcjonującej w doktrynie prawa autorskiego tezy, że przepisy o tych

opłatach stanowią implementację do polskiego porządku prawnego obowiązku zapewnienia podmiotom praw autorskich tzw. godziwej rekompensaty w przypadkach określonych w art. 5 ust. 2 lit. a) [wyjątek kopii reprograficznej – dopisek AB] oraz b) [wyjątek kopii prywatnej – dopisek AB] Dyrektywy nr 2001/29 z 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. Sąd w uzasadnieniu omawianego wyroku stwierdził:

„Przepis art. 20 ust. 1 w zw. z ust. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi implementację obu wskazanych przepisów – w zakresie, w jakim zobowiązują one ustawodawców krajowych do zapewnienia godziwej rekompensaty na rzecz podmiotów praw autorskich. Wyjątku określonego w art. 5 ust. 1 lit. b) dyrektywy dotyczy instytucja dozwolonego użytku prywatnego określona w art. 23 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Natomiast tzw. wyjątku reprograficznego, o którym mowa w art. 5 ust. 1 lit. a) ustawy dotyczą art. 27 ust. 1 [dozwolony użytek w celu ilustracji w nauczaniu – dopisek AB], 28 ust. 1 [dozwolony użytek przysługujący bibliotekom, archiwom i szkołom – dopisek AB] czy 31 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [dozwolony użytek w trakcie ceremonii religijnych i oficjalnych uroczystości organizowanych przez władze publiczne – dopisek AB]”.

W ocenie sądu zaistniała więc podstawa do dokonania wykładni art. 20 ustawy o prawie autorskim jako odnoszącego się do godziwej rekompensaty zarówno z tytułu dozwolonego użytku osobistego, jak i z tytułu zwielokrotnienia utworów dokonywanego na podstawie ww. przepisów,

„za czym przemawia zarówno postulat wykładni omawianego przepisu zgodnie z przepisami dyrektywy nr 2001/29, jak i jego brzmienie – które dopiero w ust. 1 pkt 3 (a zatem – wyłącznie w odniesieniu do czystych nośników) odwołuje się do zwielokrotnienia «w zakresie własnego użytku osobistego»”.

### **NABYWCA URZĄDZENIA A OBOWIĄZEK WNIESIENIA OPŁATY**

Sąd odniósł się także do wpływu okoliczności, kto jest nabywcą danego urządzenia, na obowiązek wniesienia opłaty, przywołując orzecznictwo TSUE i zauważając, że:

➤ „fakt dokonywania sprzedaży urządzeń reprograficznych na rzecz osób prawnych nie oznacza, że urządzenia te nie będą wykorzystywane w celach zwielokrotnienia utworów w ramach wyjątków ustawowych określonych w art. 27 ust. 1, art. 28 ust. 1 czy art. 31 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (a zatem objętych art. 5 ust. 1 lit. a) dyrektywy 2001/29)”;

➤ „sprzedaż urządzenia reprograficznego na rzecz przedsiębiorcy nie eliminuje przesłanki «udostępnienia urządzenia użytkownikom prywatnym». Urządzenie nabyte przez przedsiębiorcę może być udostępnione użytkownikom prywatnym, którzy dokonają, za jego pomocą, zwielokrotnień utworów w ramach dozwolonego użytku prywatnego (np. członkowie rodziny przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą, pracownicy zatrudnieni przez przedsiębiorcę). Istotne jest przy tym poczynione przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) założenie, że sama zdolność urządzenia do sporządzania

kopii pozwala na domniemanie korzystania z niego w takim celu przez użytkowników. W wyroku z 5 marca 2015 r. C-463/13 Copydan Bandkopi TSUE dopuścił pobór godziwej rekompensaty z tytułu zwielokrotniania utworu w ramach dozwolonego użytku prywatnego także wówczas, gdy zwielokrotnianie w ramach dozwolonego użytku prywatnego przez osobę fizyczną następuje za pomocą urządzenia reprograficznego należącego do osoby trzeciej”.

Idąc dalej, sąd w omawianej sprawie potwierdził – za wcześniejszym bogatym orzecnictwem sądowym zapadłym na tle poprzednika art. 48 ustawy o zbiorowym zarządzaniu (tj. art. 105 ust. 2 prawa autorskiego) – szeroki zakres roszczenia informacyjnego OZZ, a więc zarówno jego niezależność od roszczenia o zapłatę, jak i (wynikający z niej) brak konieczności wykazania w sporze o udzielenie informacji okoliczności istotnych dla sporu o zapłatę opłat. Sąd potwierdził także i to, że do powstania obowiązku zadeklarowania przez importera opłaty i jej wniesienia do OZZ nie ma znaczenia okoliczność, kto jest nabywcą zaimportowanego sprzętu – osoba fizyczna czy przedsiębiorca. Jednocześnie, rozważając te okoliczności dalej, sąd wskazał, że inne założenie powodowałoby zbyt łatwe pozbawienie podmiotów praw autorskich godziwej rekompensaty w przypadku przyjęcia koncepcji, zgodnie z którą sprzedaż urządzeń reprograficznych oraz czystych nośników przez importera lub producenta na rzecz przedsiębiorcy nie podlega opłacie:

➤ „ograniczenie obowiązku udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do ich weryfikacji w ten sposób, że obowiązki ów nie powstanie w odniesieniu do umów sprzedaży urządzeń reprograficznych

oraz czystych nośników papieru na rzecz przedsiębiorców – mogłoby uczynić pobór godziwej rekompensaty iluzorycznym. Wystarczyłoby bowiem, że producent lub importer urządzenia reprograficznego lub czystego nośnika (papieru w formacie A3 lub A4) przyjąłby model działania na rynku, polegający na sprzedaży wszystkich zaimportowanych (wyprodukowanych) urządzeń na rzecz dystrybutora będącego przedsiębiorcą – który dokonywałby dalszej ich odsprzedaży – a uprawnienie podmiotów praw autorskich do otrzymania godziwej rekompensaty w ogóle nie powstałoby. *De lege lata* brak jest bowiem podstawy do obciążenia obowiązkiem zapłaty godziwej rekompensaty innego podmiotu niż importer lub producent urządzenia (np. dystrybutora)”.

### KWESTIA PRAWA ZWROTU OPŁATY

Mimo że omawiana sprawa dotyczyła udzielenia informacji, a nie zapłaty wynikających z nich opłat, sąd wyczerpująco odniósł się w uzasadnieniu wyroku również do kwestii prawa zwrotu opłaty reprograficznej. Poglądy polskiej doktryny prawa autorskiego są tu podzielone, gdyż występują różnice w ocenie podstawy prawnej prawa zwrotu, a także jego dostępności i stopnia skomplikowania. Sąd stwierdził, że istnienie prawa do zwrotu opłaty nie powinno być oceniane abstrakcyjnie, a dopiero w danym konkretnym postępowaniu, w którym to należałoby brać pod uwagę ewentualne rzeczywiste okoliczności czyniące zwrot opłaty utrudnionym bądź nie.

„W ocenie Sądu, samo istnienie różnych wypowiedzi doktrynalnych co do zapewnienia w polskim systemie prawnym skutecznego,

dostępnego, łatwego do skorzystania oraz powszechnie znanego uprawnienia do otrzymania zwrotu nienależnie uiszczonej na rzecz OZZ opłaty z tytułu sprzedaży urządzenia reprograficznego (które przez jego końcowego nabywcę nie jest wykorzystywane dla zwielokrotniania utworów w ramach dozwolonego użytku prywatnego) – nie oznacza, że porządek prawny takiego uprawnienia nie zapewnia. Zakres wyrażanych wątpliwości jest różny, a przynajmniej niektóre z nich mogą w danym postępowaniu o zwrot opłaty nie powstać. Sąd wskazuje, że gdyby na podstawie powoływanych wypowiedzi doktrynalnych przyjął, że w polskim systemie prawnym nie jest przewidziane uprawnienie do zwrotu opłaty – i oddalił powództwo o zobowiązanie do udzielenia informacji i udostępnienia dokumentacji – oznaczałoby to brak efektywnego instrumentu prawnego zapewniającego realizację uprawnienia podmiotów autorskich praw majątkowych do otrzymania godziwej rekompensaty, o której mowa w art. 5 ust. 2 lit. a) i b) dyrektywy 2001/29”.

### **OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ROSZCZEŃ OZZ SŁUŻĄCYCH DOCHODZENIU OPŁAT**

Omówiona sprawa skumulowała w sobie, jak widać, co istotniejsze wątki postępowań sądowych dotyczących udzielenia OZZ informacji o opłatach w ramach roszczenia informacyjnego, a częściowo także w sprawach o ich zapłatę, co spowodowało, że uzasadnienie orzeczenia zawiera również ogólną charakterystykę podobnych roszczeń OZZ, wyrażoną skrótowo w punktach.

➤ w postępowaniu o udzielenie informacji i udostępnienie dokumentacji, prowadzonym na podstawie art. 48 ustawy o zbiorowym zarządzaniu, OZZ nie musi udowadniać przysługującego jej roszczenia o zapłatę;

➤ powództwo o udzielenie informacji i udostępnienie dokumentacji może służyć weryfikacji, czy OZZ przysługuje roszczenie o zapłatę – a jeżeli tak, to w jakiej wysokości;

➤ sprzedaż urządzenia reprograficznego na rzecz przedsiębiorcy nie wyklucza jego wykorzystywania w ramach dozwolonego użytku prywatnego;

➤ gdyby fakt dokonywania sprzedaży urządzeń reprograficznych przez importera wyłączał na rzecz osób prawnych wyłączał pobór opłaty, importer mógłby uczynić obowiązek uiszczenia opłat iluzorycznym, przyjmując określony model dystrybucji urządzeń reprograficznych i związanych z nimi czystych nośników;

➤ opłata, o której stanowi art. 20 ustawy o prawie autorskim, stanowi godziwą rekompensatę zarówno w przypadkach, o których mowa w art. 5 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2001/29, jak i w przypadkach, o których mowa w art. 5 lit. b) dyrektywy. Oznacza to, że sam fakt niewykorzystywania urządzenia reprograficznego przez nabywcę końcowego do celów dozwolonego użytku prywatnego nie wyłącza obowiązku uiszczenia opłaty;

➤ w orzecznictwie TSUE podkreśla się konieczność zapewnienia skutecznego narzędzia

poboru opłat stanowiących godziwe wynagrodzenie;

➤ **orzecznictwo TSUE dopuszcza pobieranie opłaty z tytułu godziwej rekompensaty przy pierwszym wprowadzeniu urządzenia reprograficznego do obrotu na terytorium danego państwa, niezależnie od tego, na czyją rzecz następuje zbycie urządzenia – pod warunkiem zapewnienia uprawnienia do zwrotu tej opłaty, jeżeli urządzenie nie będzie wykorzystywane w sposób, który uzasadnia pobór godziwej rekompensaty; powyższe okoliczności (istnienie uprawnienia do zwrotu oraz ewentualne przeszkody w jego realizacji) wymagają każdorazowego badania w sytuacji, gdy pozwany o zapłatę opłaty, o której mowa w art. 20 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, podniesie stosowny zarzut.**

Reasumując, zakończone sprawy, w których SAIW COPYRIGHT POLSKA było powodem, jednoznacznie wskazują, że dotychczasowe orzecznictwo sądowe na tle art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim jest przenoszone i ugruntowywane przez sądy własności intelektualnej w postępowaniach toczonych na podstawie art. 48 ustawy o zbiorowym zarządzaniu, który ww. przepis prawa autorskiego w 2018 r. zastąpił. Wątki istotne dla wcześniejszego orzecznictwa są również z konieczności pogłębiane i rozwijane. Stowarzyszenie kontynuuje więc prowadzenie spraw sądowych służących dochodzeniu informacji koniecznych do ustalenia wysokości należnych wydawcom opłat oraz dochodzeniu samych tych opłat. W miarę rozwoju prowadzonych postępowań będziemy informować czytelników kwartalnika o ważnych w naszej ocenie wyrokach sądów własności intelektualnej.

# NOWY SYSTEM INFORMATYCZNY DLA WYDAWCÓW – SYSTEM REPARTYCYJNO-CZŁONKOWSKI (SRC)

NATALIA KANTOR

**S**towarzystwo Autorów i Wydawców COPYRIGHT POLSKA, idąc z duchem czasu, aby zmodernizować, zautomatyzować i usprawnić działania związane z wypłatami rekompensat pochodzących z opłat reprograficznych dla wydawców, na Walnym Zebraniu Członków w grudniu 2019 r. zapowiedziało wdrożenie systemu informatycznego do obsługi członków i uprawnionych – Systemu Repartycyjno-Członkowskiego.

System zaczął działać wiosną bieżącego roku. Powstał, aby ułatwić komunikację i zapewnić korzystniejszy przepływ informacji między organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi (OZZ), którą jest Stowarzystwo, a branżą wydawniczą. W niedalekiej przyszłości zostanie rozbudowany także o narzędzia zapewniające sprawny kontakt OZZ z autorami i wydawcami będącymi członkami organizacji. Moduł związany z członkostwem ułatwi ubieganie się o przystąpienie do Stowarzystwa oraz obieg dokumentów związanych z członkostwem i wykonywaniem praw członkowskich.

## NOWE ZASADY PODZIAŁU OPŁAT

Oprócz przyspieszenia obsługi członków oraz wypłat wynagrodzeń pochodzących z opłat

reprograficznych i wymiany związanych z tymi procesami dokumentów, głównym z powodów, dla którego Stowarzystwo podjęło się stworzenia nowego systemu IT, było przyjęcie w 2019 r. istotnych zmian w *Regulaminie repartycji opłat reprograficznych*.

Od 2021 r. repartycja zainkasowanych opłat odbywa się na zmodyfikowanych zasadach i jej podstawą jest liczba wszystkich tytułów wydanych przez wydawcę, do których wydawcy służyły w danym roku autorskie prawa majątkowe, niezależnie od daty ich wydania, a także z uwzględnieniem ich rzeczywistej sprzedaży. Podział środków wymaga więc przetworzenia ogromnej ilości danych, niemożliwej do obróbki bez sprawnie działającego systemu IT. Dlatego też wydawcy, w celu szybkiego przekazywania Stowarzyszeniu danych o publikacjach, do których mają autorskie prawa majątkowe, bezpłatnie korzystają właśnie z Systemu Repartycyjno-Członkowskiego (SRC).

## SRC KROK PO KROKU

### Rejestracja

Aby korzystać z SRC, w pierwszej kolejności należy dokonać rejestracji wydawnictwa w systemie. Rejestracja wymaga jednokrotnego przesłania do Stowarzystwa dokumentu rejestracyjnego, proces ten nie musi być powtarzany w kolejnych latach.

## Przekazanie danych

Następnie na założonym indywidualnym koncie wydawca wprowadza wszystkie tytuły oraz ich sprzedaż w roku, który jest aktualną daną składową dokonywanej repartycji. W bieżącym roku (2021) dokonywano podziału środków za-inkasowanych w 2020 r., a więc konieczne było wprowadzenie danych z roku poprzedzającego – 2019. Ponadto, aby wydawca mógł wziąć udział w repartycji środków pobranych przez Stowarzyszenie, musi wykazać, że tytuły te zostały zarejestrowane przez Bibliotekę Narodową jako zgłoszone i przekazane egzemplarze obowiązkowe książek, druków kartograficznych i muzycznych. Na podstawie tych danych Stowarzyszenie weryfikuje prawdziwość przekazywanych za pośrednictwem SRC tytułów książek, druków kartograficznych i muzycznych.

## Weryfikacja danych

System SRC został bowiem zaprojektowany w taki sposób, aby prawidłowość wprowadzanych przez wydawców danych była na bieżąco weryfikowana. I tak najważniejszą daną, która jest sprawdzana przez SRC, jest numer ISBN publikacji. Jeśli system wykryje, że wprowadzony numer jest nieprawidłowy, natychmiast informuje o tym użytkownika. Wtedy wydawca jest proszony o sprawdzenie wprowadzonego numeru i wpisanie poprawnego. System wykrywa także powtarzające się numery ISBN i wskazuje, jakie publikacje zostały zdublowane. Wydawca także wtedy powinien zweryfikować dane i albo usunąć np. omyłkowo wprowadzoną publikację, albo skierować do administratora systemu informację wyjaśniającą, dlaczego publikacja została powtórzona i ewentualnie zwrócić się z prośbą o pozostawienie jej w systemie – jeżeli są ku temu obiektywne podstawy.

## Obieg dokumentów finansowych

Kolejną funkcjonalnością oferowaną przez system jest automatyczny i transparentny obieg dokumentów księgowych, które są wystawiane po naliczeniu wynagrodzenia na podstawie uprzednio wprowadzonych przez wydawcę danych. Dokumenty są dostępne na koncie wydawcy, o ile wydawnictwo wyraziło zgodę na ich elektroniczne przesyłanie z programu księgowego Stowarzyszenia do SRC.

## Komunikacja ze Stowarzyszeniem

Oprócz przekazywania informacji związanej z wysokością naliczonych na rzecz wydawcy środków, SRC jest wyposażony w funkcjonalności zapewniające sprawną komunikację z użytkownikami, co pozwala na szybkie potwierdzenie ich danych koniecznych do dokonania przelewu i zapewnia sprawne wypłacanie wynagrodzeń.

## Aktualizacja danych

Dodatkowo system umożliwi wydawcy zarządzanie poszczególnymi tytułami pod kątem dokonywania przez Stowarzyszenie repartycji opłat w kolejnych latach. Będzie można dodawać, usuwać czy modyfikować dane o poszczególnych publikacjach oraz aktualizować dane o wydawnictwie.

Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich wydawców, którzy jeszcze nie skorzystali z nowego narzędzia informatycznego SAIW COPYRIGHT POLSKA, do rejestracji w systemie i do przekazywania za jego pośrednictwem danych koniecznych do dokonania podziału i wypłaty środków pochodzących z opłat reprograficznych.

W razie pytań prosimy o kontakt ze Stowarzyszeniem pod adresem: [repartycja@copyright-polska.pl](mailto:repartycja@copyright-polska.pl).

# OGŁOSZENIE O PROGRAMACH STYPENDIALNYCH STOWARZYSZENIA

Zarząd Stowarzyszenia Autorów i Wydawców SAIW COPYRIGHT POLSKA (dalej: Stowarzyszenie), działając na podstawie § 12 ust. 2 Regulaminu określającego zasady prowadzenia działalności o charakterze kulturalnym lub edukacyjnym przez Stowarzyszenie, tekst jednolity z dnia 18 czerwca 2021 r. (dalej: Regulamin działalności), postanowił o rozpoczęciu w 2021 r. dwóch programów stypendialnych dla studentów i doktorantów zajmujących się problematyką ochrony własności intelektualnej.

W 2021 r. programy stypendialne będą dotyczyć następująco określonych dziedzin:

➤ **Prawo autorskie i prawa pokrewne, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorowego zarządzania tymi prawami;**

➤ **Odpowiedzialność pośredników internetowych, ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań prowadzenia działalności wydawniczej w środowisku cyfrowym.**

W ramach każdego z programów stypendialnych **ustanowiono po dwa indywidualne stypendia, tj. po jednym dla studenta ostatniego roku studiów magisterskich na kierunku prawo i dla doktoranta w dziedzinie nauk prawnych, które zostaną sfinansowane ze środków potrąconych przez Stowarzyszenie na cele wskazane w Regulaminie działalności** o charakterze kulturalnym lub edukacyjnym.

Zarząd określa następujące ramy prawne obu programów stypendialnych:

**a) wysokość pojedynczego stypendium:**

2000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) brutto miesięcznie przez 9 miesięcy (X–VI) roku akademickiego 2021/2022;

**b) tryb przyznania stypendium:**

Komisja Stypendialna, wyłoniona przez Zarząd Stowarzyszenia z grona ekspertów, oceni zgłoszenia kandydatów dokonane na formularzu zgłoszeniowym – którego wzór załączono do niniejszego ogłoszenia – i doręczone Stowarzyszeniu w formie pisemnej do 31.10.2021 r. wraz z załącznikami dokumentującymi osiągnięcia naukowe wskazane w zgłoszeniach;

**c) szczegółowe zasady przyznawania stypendium:**

I. Stypendium jest przyznawane w każdym programie jednemu studentowi studiów magisterskich na kierunku prawo i jednemu doktorantowi w dziedzinie nauk prawnych, którzy złożyli poprawne pod względem formalnym zgłoszenia w wymaganym terminie i uzyskali najwyższą sumaryczną liczbę punktów odpowiednio wśród studentów i doktorantów, przyznanych im przez Komisję Stypendialną za poszczególne elementy merytoryczne zgłoszenia, przy czym stypendium nie może zostać przyznane osobom pozostającym z członkami Komisji Stypendialnej w stosunku pokrewieństwa do drugiego stopnia włącznie lub powinowactwa pierwszego stopnia



ani osobom będącym magistrantami lub doktorantami członków Komisji Stypendialnej;

II. Wraz ze złożeniem wniosku o przyznanie stypendium wnioskodawca zobowiązuje się, że w razie uzyskania stypendium dostarczy do Stowarzyszenia w terminie 3 miesięcy od zakończenia pobierania stypendium treść swojej pracy magisterskiej lub doktorskiej do wglądu, a w razie jej braku w ww. terminie – treść jej istniejących rozdziałów – w celu podjęcia przez Stowarzyszenie decyzji co do wydania artykułu na ten temat. W razie podjęcia przez Stowarzyszenie takiej decyzji stypendysta opracuje wskazany przez Stowarzyszenie tekst zgodny z tematem pracy w formie artykułu w formacie (objętość, rodzaj tekstu – dziennikarski, naukowy, popularnonaukowy itp.) wskazanym przez Stowarzyszenie i udzieli Stowarzyszeniu nieodpłatnej licencji niewyłącznej na rozpowszechnianie opracowanego tekstu na wszelkich polach eksploatacji wskazanych w art. 50 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w ramach działalności Stowarzyszenia, w szczególności w ramach jego działalności edukacyjnej. Stypendysta i Stowarzyszenie mogą w razie możliwości lub potrzeby zdecydować wspólnie o szerszym zakresie współpracy wydawniczej niż wynikający ze zdania poprzedzającego, np. o publikacji całej pracy czy jej fragmentów.

#### **Kryteria oceny zgłoszeń przez grono ekspertów:**

Komisja Stypendialna, oceniając poszczególne zgłoszenia, przyznaje punkty za zgłoszone i udokumentowane osiągnięcia naukowe wedle następującej punktacji:

I. Konspekt pracy magisterskiej lub doktorskiej odnoszącej się do dziedziny, w której przyznawane jest stypendium: od 0 do 20 pkt;

II. Wydane publikacje naukowe dotyczące prawa własności intelektualnej, w tym w szczególności prawa autorskiego (tytuł publikacji, data i miejsce wydania):

od 1 do 5 pkt za każdą publikację,

\*przy czym za każdą publikację dotyczącą prawa autorskiego punktacja liczona jest podwójnie;

III. Czynny udział w konferencji naukowej dotyczącej prawa własności intelektualnej, w tym w szczególności autorskiego (data, miejsce, nazwa konferencji, tytuł referatu):

od 1 do 3 pkt za każdą konferencję,

\*przy czym za każdą konferencję dotyczącą prawa autorskiego punktacja liczona jest podwójnie;

IV. Wyniki osiągnięte na prawniczych studiach magisterskich, tj. średnia ocen ze studiów magisterskich (w wypadku trwających studiów – ze wszystkich dotychczas ukończonych lat tych studiów):

\*do punktów uzyskanych przez wnioskodawcę w ramach punktów I) – III) dodaje się liczbę punktów odpowiadającą średniej ze studiów magisterskich.

Wzory zgłoszeń dla obu programów stypendialnych mają taki sam zakres, różnią się jedynie odwołaniem się w poszczególnym zgłoszeniu do wskazanego programu stypendialnego, w którym wnioskodawca składa zgłoszenie. Można je pobrać ze strony internetowej Stowarzyszenia pod adresem:

<https://www.copyrightpolska.pl/pl/3/0/350/Stypendia>

# APEL ŚRODOWISK KREATYWNYCH W SPRAWIE SYSTEMU WSPARCIA ARTYSTÓW ZAWODOWYCH

Polskie środowiska kreatywne, ponad wszelkimi podziałami, zdecydowanie popierają działania zmierzające do zbudowania kompleksowego systemu wsparcia artystów zawodowych. Na ustawę o uprawnieniach artysty zawodowego przygotowywaną przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu polska branża kreatywna czeka niecierpliwie od kilkunastu lat. Pandemia pokazała, że nie ma czasu do stracenia.

Jednogłośnie apelujemy o uwzględnienie w systemie rekompensaty reprograficznej także smartfonów. To właśnie one są dziś osobistymi centrami kultury i symboliczna opłata od nich powinna stanowić podstawę systemu wsparcia dla artystów. Nie rozumiemy, dlaczego Polska miałaby nie wprowadzić takiej opłaty w minimalnej wysokości, zgodnie z rozwiązaniami obowiązującymi w zdecydowanej większości państw w Europie.

Dla porównania przedstawiamy kwoty rekompensaty reprograficznej w innych krajach<sup>1</sup>. Te liczby mówią same za siebie:

332 mln euro – Niemcy

277 mln euro – Francja

127 mln euro – Włochy

27 mln euro – Węgry

1,6 mln euro – Polska.

Wierzymy, że politycy rozumieją rolę i potrzeby polskiej kultury, i apelujemy do nich o poparcie dla kompletnego systemu rekompensat i wsparcia dla artystów. Producenci i hurtownicy elektroniki nie zaprzestali torpedowania projektu ustawy, a artyści są teraz atakowani ze zwielokrotnioną mocą. Czujemy się zastraszeni. Mało kto ma w tej chwili odwagę wypowiadać się publicznie w kwestii wsparcia dla kultury. Zdajemy sobie jednak sprawę, że ten hejt jest w dużej mierze sztucznie podsycany i na szczęście nie jest to głos polskiego społeczeństwa.

Poparcie dla systemu wsparcia artystów szybko ukróci tę nagonkę. I o to poparcie apelujemy. W tej sprawie mówimy jednym głosem, niezależnie od osobistych sympatii politycznych: zarówno ustawa, jak i kompleksowa aktualizacja rekompensaty reprograficznej są bardzo potrzebne i wyczekiwane od lat. Dodatkowo polski projekt ustawy jako jedyny w Europie jest wyrazem solidarnościowej postawy artystów wobec części środowiska znajdującej się w najtrudniejszej sytuacji.

Wiemy, że w żadnym kraju opłata nie została w zauważalnym stopniu przerzucona na konsumentów. Firmy zarówno w Polsce, jak i w pozostałych krajach UE mają możliwość odliczenia jej od swoich wielkich zysków. Dziękujemy Ministerstwu Kultury oraz tym politykom, którzy w debacie publicznej stawiają czoło pełnym hipokryzji argumentom przeciwników polskiej kultury. Wspólnie pokażmy młodemu pokoleniu, że wybranie drogi twórczej nie jest skazywaniem się na życie bez podstawowych zabezpieczeń.

---

<sup>1</sup> dane za 2018 r., dot. urzędzeń audio i wideo, więcej informacji na [www.artystazawodowy.pl](http://www.artystazawodowy.pl)



